

KRONIKA

83. WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW POLSKIEGO TOWARZYSTWA LUDOZNAWCZEGO, MSZANA DOLNA, 20 WRZEŚNIA 2007

1. Walne Zgromadzenie Delegatów otworzyła wiceprezes PTL — dr Małgorzata Michalska, witając członków Towarzystwa i Gospodarzy. Na przewodniczącego zebrania zaproponowała prof. Michała Buchowskiego, a na sekretarza obrad Elżbietę Jaworską. Obydwie kandydatury zostały przyjęte przez aklamację.

2. Prof. dr hab. Michał Buchowski przejął prowadzenie obrad. Przypomnił, że 10 lat temu zjazd Towarzystwa odbył się również w Mszanie Dolnej. Podziękował pani Teofilę Latoś, prezesowi Oddziału w Mszanie Dolnej, za zorganizowanie obecnego Zjazdu.

3. Uczczono minutą ciszy pamięć członków PTL, zmarłych w ubiegłym roku. Odeszli: z Oddziału Krakowskiego — prof. Jadwiga Klimaszewska oraz prof. Anna Krzysztofowicz, a z Oddziału Warszawskiego — prof. Maria Biernacka i mgr Barbara Kaznowska.

4. Wicestarosta powiatu limanowskiego, p. Franciszek Dziedzina, wręczył dr Annie Kowalskiej-Lewickiej medal Gloria Artis. W terminie wcześniejszym w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego nominacje Gloria Artis odebrali: prof. prof. Dorota Simonides, Bronisława Kopczyńska-Jaworska, Zbigniew Jasiewicz i Zygmunt Kłodnicki.

5. Nadano godność członka honorowego wieloletniej członkini PTL, prof. dr hab. Barbarze Bazilich. Sylwetkę Pani Profesor przedstawił prof. Zygmunt Kłodnicki.

6. Wręczono listy gratulacyjne zasłużonym członkom Oddziału PTL w Krakowie: dr Annie Kowalskiej-Lewickiej i dr. Januszowi Kamockiemu.

7. Złożono na ręce p. Teofilę Latoś gratulacje z okazji jubileuszu 60-lecia istnienia Oddziału PTL w Mszanie Dolnej. Gratulacje składali: prezes PTL, wicestarosta — od siebie i od starosty powiatu limanowskiego, a także Oddział w Gdańsku i w Krakowie.

8. Podziękowano Oddziałowi PTL w Zamościu za zorganizowanie 82. Walnego Zjazdu PTL, który odbył się w Zamościu w 2006 roku.

9. Dokonano wyboru Komisji Mandatowej. W jej skład weszli: Hanna Golla, Irena Soppa, Janusz Mikołajka. Wybrano również Komisję Wnioskową, w składzie: Janina Hajduk-Nijakowska, Izabela Czerniejewska, Paweł Szymczak.

10. Podsumowanie konferencji „Polska — Ukraina. Pogranicze kulturowe i etniczne” oraz 82. WZD w Zamościu przedstawił w skrócie prezes Towarzystwa. Pełna wersja dostępna jest w 90. tomie „Ludu”.

11. Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego PTL odczytała dr Małgorzata Michalska, w zastępstwie nieobecnego sekretarza generalnego, dr. Jerzego Adamczewskiego.

12. Skarbnik ZG PTL Zbigniew Toroński odczytał również skrót sprawozdania, którego pełna wersja znajduje się na stronie internetowej PTL.

13. Sprawozdanie dotyczące działalności Ośrodka Dokumentacji i Informacji Etnograficznej — agendy PTL, zaprezentowała prof. Bronisława Kopczyńska-Jaworska.

14. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej ZG PTL — dr Anna Nadolska-Styczyńska przygotowała i przedstawiła sprawozdanie za ubiegły rok.

15. Przewodniczący zaprosił do dyskusji nad sprawozdaniami; nikt z zebranych nie zabrał głosu.

16. Wiceprezes PTL — dr Małgorzata Michalska przedstawiła część proponowanych zmian w statucie PTL. Ponieważ zmian jest bardzo dużo i o bardzo zróżnicowanym charakterze, nie mogły być rozpatrzone bez szerszych konsultacji i dyskusji (wymagających więcej czasu). W związku z tym zgłoszono dwa wnioski:

a) o przełożenie uchwalenia zmienionego statutu na następny Walny Zjazd Delegatów PTL, w 2008 roku;

b) o zwołanie nadzwyczajnego WZD PTL.

W wyniku głosowania ustalono, że WZD PTL w 2008 roku będzie trwał dłużej. Przedtem materiały zostaną rozesłane pocztą do wszystkich oddziałów, do dyskusji. Powołano Komisję Statutową. W jej skład weszli: Teresa Smolińska, Małgorzata Michalska, Anna Kowalska-Lewicka, Irena Borowy i Michał Buchowski.

17. Nowy redaktor naczelny czasopisma „Lud” — dr hab. Danuta Penkala-Gawęcka w krótkim wystąpieniu przedstawiła założenia programowe.

18. W związku z odejściem z pracy dr Marii Zachorowskiej (dyrektora Muzeum Etnograficznego w Krakowie), dr Andrzej Rataj zwrócił się z apelem do przedstawicieli środowiska etnologicznego o wzięcie udziału w konkursie na dyrektora. Prof. Michał Buchowski wyraził opinię, że PTL powinno zabierać głos na temat potencjalnych kandydatów na stanowisko dyrektora muzeum etnograficznego. Prof. Bronisława Kopczyńska-Jaworska zaznaczyła, że należy umieścić taką klauzulę w statucie.

19. Podczas dyskusji zgłoszono szereg wniosków, które po opracowaniu przez Komisję Wnioskową zostały poddane pod głosowanie. Protokół został przygotowany przez Komisję Wnioskową. Patrz: załącznik.

20. Ze względów czasowych sprawozdania oddziałów nie były odczytywane; będą zamieszczone na stronie internetowej PTL. Prof. dr hab. Michał Buchowski poprosił o wskazanie podczas WZD jedynie najważniejszych osiągnięć oddziałów. Oddział w Toruniu poinformował o wydaniu książki *Z trzeciego brzegu Wisły – szkice o antropologii Torunia*.

21. Dr Anna Spiss poinformowała, że nastąpi kontynuacja słownika *Etnografowie i ludoznawcy polscy*; otrzymano dofinansowanie na ten cel z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego; czynione są starania o dotację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W związku z powyższym poprosiła o przesyłanie biografów.

22. Krakowski Oddział PTL podjął się zorganizowania 84. Walnego Zgromadzenia Delegatów we wrześniu 2008 roku w Krakowie oraz przygotowania konferencji „Przestrzeń mentalna miasta”. Zjazd i konferencja będą organizowane we współpracy z Komisją Etnograficzną Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Krakowie oraz z Polskim Towarzystwem Etnologii Miasta. Patronat naukowy nad organizowaną sesją zgodziła się objąć dr hab. Róża Godula-Węclawowicz, pracownik Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego (przewodnicząca Komisji Etnograficznej PAN, Oddział w Krakowie).

23. Prezes PTL, prof. Michał Buchowski, zamknął posiedzenie i obrady WZD.

Protokół sporządziła:
Elżbieta Jaworska

ZAŁĄCZNIK:
PROTOKÓŁ KOMISJI WNIOSKOWEJ
83. WALNEGO ZGROMADZENIA DELEGATÓW PTL W MSZANIE
DOLNEJ, 20.09.2007

Komisja w składzie: Janina Hajduk-Nijakowska, Izabela Czerniejewska i Paweł Szymczak przedstawia wnioski zgłoszone przez delegatów na Walne Zgromadzenie Delegatów PTL:

1. Sfinalizowanie prac związanych ze zmianą statutu PTL na kolejnym (w razie potrzeby wydłużonym) Walnym Zgromadzeniu Delegatów PTL. Projekt takich zmian powinien być wcześniej zaopiniowany przez wszystkie oddziały PTL.

2. Delegaci z Ciechanowa, Gdańska, Poznania, Torunia oczekują podjęcia prac związanych z wprowadzeniem PTL na listę organizacji pożytku publicznego. Proponują skierowanie takiego wniosku do powołanej na Zjeździe w Mszanie Dolnej Komisji Statutowej, by uwzględniła taki zapis w projekcie zmian statutu PTL.

3. Uzupelnienie wykazu prac etnologicznych i antropologicznych znajdujących się w zasobach internetowych ODiE przez systematyczny kontakt oddziałów PTL z łódzkim ośrodkiem.

4. Wzbogacenie strony internetowej PTL o adresy mailowe oddziałów.

5. Zarząd Główny PTL powinien z dwutygodniowym wyprzedzeniem informować delegatów o programie Walnego Zgromadzenia Delegatów oraz umieszczać na swojej stronie internetowej pełny tekst sprawozdania.

Protokół Komisji Wnioskowej sporządziła:
Janina Hajduk-Nijakowska

WYBORY CZŁONKÓW KOMITETU NAUK ETNOLOGICZNYCH PAN NA KADENCJĘ 2007-2010. WYBORCZE POSIEDZENIE PLENARNE KOMITETU, WARSZAWA, 22 CZERWCA 2007

Wiosną 2007 roku przeprowadzone zostały, zgodnie ze statutem PAN, wybory członków Komitetu Nauk Etnologicznych PAN na kolejną, jedenastą już, kadencję 2007-2010.

Wybory przeprowadzono w trybie tajnym, drogą korespondencyjną — w sposób określony w regulaminie wyborów, zatwierdzonym na posiedzeniu plenarnym Wydziału I Nauk Społecznych PAN 1 marca 2007 roku. Czynne i bierne prawo wyborcze miały osoby z tytułem naukowym lub stopniem doktora habilitowanego z zakresu nauk etnologicznych oraz nauk pokrewnych, zainteresowanych współpracą z naukami etnologicznymi.

Listę kandydatów-wyborców sporządziło ustępujące Prezydium KNE PAN, które umieściło na liście 108 nazwisk. Maksymalną liczbę członków Komitetu ustalono wcześniej na 30, w tym 24 miejsca przewidziano dla osób wybranych w głosowaniu bezpośrednim, a pozostałe sześć miało być dokooptowanych na pierwszym posiedzeniu plenarnym nowej kadencji. W stosunku do osób dokooptowanych nie miał obowiązywać wymóg posiadania stopnia lub tytułu naukowego.

Podczas wyborów korespondencyjnych dwie osoby (24. i 25. w kolejności) uzyskały taką samą liczbę głosów, stąd Komisja wyborcza podjęła decyzję o rozszerzeniu do 25 liczby członków Komitetu wybranych w wyborach bezpośrednich. W ten sposób, członkami Komitetu według liczby oddanych głosów zostali: Zbigniew Jasiewicz, Aleksander Posern-Zieliński, Michał Buchowski, Czesław Robotycki, Wojciech J. Burszta, Roch Sulima, Mirosława Drozd-Piasecka, Lech Mróz, Katarzyna Kaniowska, Dorota Simonides, Piotr Kowalski, Sławoj Szynkiewicz, Jerzy Bartmiński, Iwona Kabzińska, Jan Święch, Jerzy S. Wasilewski, Władysław Baranowski, Zygmunt Klodnicki, Ryszard Tomicki, Henryk Zimoń, Hanna M. Zowczak, Elżbieta Tarkowska, Bronisława Kopczyńska-Jaworska, Jacek Kolbuszewski i Ryszard Vorbrich.

Plenarne posiedzenie Komitetu, na którym dokooptowano członków do wybranego już składu oraz ukonstytuowano Prezydium, odbyło się 22 czerwca 2007 roku w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN. Posiedzeniu przewodniczyła prof. Mirosława Drozd-Piasecka — zastępca Przewodniczącego Wydziału I PAN, która przedstawiła listę wybranych członków Komitetu oraz podziękowała ustępującemu przewodniczącemu i prezydium.

Były przewodniczący Komitetu — prof. Zbigniew Jasiewicz — podziękował za współpracę Prezydium Komitetu oraz wszystkim członkom Komitetu w czasie 20 lat sprawowania funkcji przewodniczącego. Zaproponował też kandydata na nowego przewodniczącego — prof. Aleksandra Posern-Zielińskiego.

W tajnym głosowaniu prof. Aleksander Posern-Zieliński został wybrany przewodniczącym Komitetu Nauk Etnologicznych PAN na kadencję 2007-2010. W toku dalszych wyborów ukonstytuowało się Prezydium Komitetu w składzie: prof. Lech

Mróz — zastępca przewodniczącego, prof. UAM Ryszard Vorbrich — sekretarz naukowy oraz prof. UŁ Katarzyna Kaniowska — członek prezydium. Na drugiego członka prezydium zgłoszono także kandydaturę prof. Czesława Robotyckiego, ale z powodu niemożności uzyskania (od nieobecnego) jego zgody, postanowiono ewentualne głosowanie odłożyć do jesiennego posiedzenia Komitetu.

Następnie przeprowadzono procedurę dokooptowania pięciu członków Komitetu. W toku dyskusji nad zgłaszanymi kandydaturami zgodzono się, że powinni oni reprezentować w pierwszym rzędzie redaktorów czasopism o profilu etnologicznym oraz ośrodki, których przedstawiciele nie znaleźli się w gronie wybranych w głosowaniu korespondencyjnym. Drogą tajnego głosowania na liście członków Komitetu znaleźli się: dr Zbigniew Benedyktowicz (redaktor czasopisma „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa”), doc. dr hab. Jolanta Kowalska (redaktor Biblioteki Etnografii Polskiej), dr Wojciech Olszewski (p.o. kierownika Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu), prof. Adam Pałuch (kierownik Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego) i dr hab. Danuta Penkala-Gawęcka (redaktor czasopisma „Lud”).

*

W dalszej części posiedzenia, której przewodniczył już nowy przewodniczący, zajęto się bieżącymi sprawami.

W pierwszym rzędzie omawiano kwestię listy czasopism i ich punktacji oraz problematykę związaną z Kongresem Międzynarodowej Unii Nauk Antropologicznych i Etnologicznych w Chinach w 2008 roku i przygotowywanym na ten kongres tomem.

Poruszono też kwestię przyszłości konkursów grantowych. Mają one od przyszłego roku zmienić formułę, ale jej założenia wciąż nie są określone.

Dużo miejsca w dyskusji poświęcono zagadnieniu powoływania kierunku studiów etnologicznych w nowych ośrodkach (w tym głównie w Uniwersytecie Szczecińskim), które nie dysponują odpowiednią, samodzielną kadrą naukową i dydaktyczną. Mimo pewnych pozytywnych stron, związanych z powstawaniem nowych możliwości zatrudniania absolwentów studiów doktoranckich z zakresu etnologii, zjawisko to budzi obawy o poziom kształcenia studentów. Uwagi na ten temat, zgłaszane przez KNE PAN władzom Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, nie spotkały się z jakąkolwiek reakcją Ministerstwa.

Poinformowano członków Komitetu, że w związku z uzyskaniem przez środowisko etnologiczne możliwości wysunięcia kandydata na członka korespondenta PAN, Rada Wydziału Historycznego UAM, Rada Wydziału Historycznego UW oraz Rada Naukowa Instytutu Archeologii i Etnologii PAN wysunęły kandydaturę prof. A. Posern-Zielińskiego, która musi być jeszcze zaakceptowana przez Zgromadzenie Ogólne PAN.

Na zakończenie posiedzenia nowo wybrany przewodniczący Komitetu, prof. A. Posern-Zieliński, przedstawił zadania, które uznał za najważniejsze w kadencji 2007-

2010. Wśród nich wymienić: doskonalenie i rozbudowę strony internetowej Komitetu, pracę od podstaw w komisjach (zwłaszcza uaktywnienie młodych naukowców), podtrzymywanie tradycji organizowania dwóch zebrań plenarnych w roku oraz corocznych konferencji, udział w kongresach Międzynarodowej Unii Nauk Antropologicznych i Etnologicznych, a także przetarcie szlaków prowadzących do ściślejszej współpracy z organizacjami międzynarodowymi o podobnym statusie.

Ryszard Vorbrich

„EUROPE AND THE WORLD”. KONFERENCJA EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA ANTROPOLOGÓW SPOŁECZNYCH (EASA), BRISTOL, 18-21 WRZEŚNIA 2006

Odbywająca się co dwa lata konferencja Europejskiego Stowarzyszenia Antropologów Społecznych (EASA) zgromadziła, tym razem w Bristolu, antropologów z całego świata. W ciągu czterech dni odbyło się ponad sto warsztatów oraz cztery sesje plenarne, w których wzięło udział ponad 900 antropologów.

Tematem przewodnim konferencji były wzajemne relacje Europy i reszty świata, umieszczone w kontekście globalizacji, więzi transnarodowych oraz zmieniającej się tożsamości starego kontynentu. W ramach tak szeroko ujętego tematu prowadzący warsztaty mieli dużą dowolność w wyborze diskutowanych kwestii. Można jednak wyodrębnić pewne nurty, które najczęściej pojawiały się na konferencji — antropologia migracji, antropologia medyczna oraz globalizacja. Poniżej omawiamy te warsztaty, które wydały się nam szczególnie interesujące.

Migracji dotyczył na przykład warsztat „Transitions: movements in space and time” prowadzony przez Deemę Kaneff (Instytut Maxa Plancka w Halle) oraz Susanę Narotzky (Uniwersytet Barceloński), w którym rozważane było przeformułowanie relacji społecznych spowodowane migracją oraz zmianami politycznymi. Wystąpienia dotyczyły między innymi praktyk przestrzennych Wietnamczyków w Irlandii (Mark Maguire, National University of Ireland, Maynooth), przekształcenia się społeczności węgierskiej na uchodźstwie w diasporę (Petra Andits, Monash University), strategii i taktyk ułatwiających Filipińczykom przeniesienie się do Danii (Helena Patzer, Uniwersytet Warszawski) oraz opowieści polskich imigrantów, którzy wyjechali do Wielkiej Brytanii (Aleksandra Galasińska, University of Wolverhampton). Inne warsztaty związane z tą tematyką to: „Emotional attachments in the world of movement”, prowadzony przez Maruskę Svasek oraz Dimitrinę Mihaylovą, dotyczący równocześnie popularnej ostatnio antropologii emocji; „Transnational religious networks and their European emplacement”, który zorganizowali Gertrud Hüwelmeier oraz Rijk van Dijk; „Diaspora and migration” prowadzony przez Didiera Fassina oraz Richarda Hoskinsa.

Należy również wspomnieć o dwóch dyskusjach panelowych. Pierwsza zorganizowana była przez Światowy Kongres Stowarzyszeń Antropologicznych (WCAA) i dotyczyła publicznego wizerunku antropologii. Wprowadzeniem do dyskusji był wcześniej opublikowany artykuł, którego autorem jest João de Pina-Cabral (2006). On też, razem z Junji Koizumi, przewodniczył tej debacie. Postawionych zostało wiele ważnych pytań, kilku antropologów podzieliło się też doświadczeniami ze swoich krajów. Okazało się, że najlepszy wizerunek ma antropologia w Finlandii, gdzie jest ona uznawana za naukę ważną, wobec czego obecna jest w mediach i w dyskursie publicznym (mówiło o tym wystąpienie Thomasa H. Eriksena). Uczestnicy dyskusji zwracali uwagę na nieobecność antropologii w debacie publicznej, a także wskazali na punkty wymagające poprawy: niepodejmowanie bieżących, ważnych społecznie tematów; nieumiejętność komunikatywnego przekazania wiedzy antropologicznej; brak wyrazistości dyscypliny w oczach społeczeństwa oraz brak tłumaczeń prac na język angielski oraz z języka angielskiego w krajach nie-anglojęzycznych.

Drugi ważny panel dotyczył obecności Europy Środkowo-wschodniej w badaniach antropologicznych; prowadzony był przez Michała Buchowskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Uczestnikami panelu byli Michael Stewart (University College London), László Kürti (Uniwersytet w Miskolcu), Frances Pine (Goldsmiths College), Don Kalb (Central European University) oraz Irena Šumi (Institute for Ethnic Studies Lublana), natomiast referat nieobecnej Katherine Verdery (City University of New York) odczytał Don Kalb. W swoim wystąpieniu Verdery poruszała problem relacji między nauką wschodnią i zachodnią, która może, według niej, przypominać czasem relację kolonizowanego z kolonizatorem. Mówiła także o kwestii uznania pewnych rodzajów interpretacji za lepsze — tutaj przykładem jest dyskurs „postsocjalizmu”, który może być używany w nie-zachodnich ośrodkach po to, żeby wpasować się w pewną modę. Natomiast Michael Stewart podkreślał znaczenie wyobraźni antropologicznej, która ma za zadanie przede wszystkim odkrywać to, co pozostawało dotąd niewidoczne. Don Kalb zwracał z kolei uwagę na znaczenie uświadomienia sobie swojej pozycji jako badacza z konkretnej części świata oraz zauważenia połączeń badanych kwestii z problemami globalnymi. W ogólnej dyskusji kończącej panel pojawiło się sporo pytań, między innymi kwestia podobieństwa Europy Środkowowschodniej do obszaru śródziemnomorskiego¹. W dyskusji apelowano też o pozbycie się krzywdzących etykiet stosowanych przez wschodnich i zachodnich antropologów względem siebie nawzajem (László Kürti oraz Frances Pine). Podkreślano znaczenie wspólnych inicjatyw antropologów z Europy Środkowo-wschodniej oraz Zachodniej, a szczególnie potrzebę wypracowania wspólnych programów kształcenia. Przykładem takiej współpracy są studia doktoranckie, powstałe dzięki funduszom unijnym (Marie Curie Actions: Human Resources and Mobility², o których mówili Michael Stewart oraz Frances Pine.

Innym przykładem owocnej współpracy był warsztat „Westernising gender regimes? Discourses and practices in Central and Eastern Europe”, prowadzony przez

¹ O podobieństwach w sytuacji antropologii obu tych obszarów pisze w swoim sprawozdaniu z konferencji EASA Ewa Klekot z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UW (Klekot, 2007).

² <http://www.ucl.ac.uk/mariecuriesocanth/>.

Agnieszka Kościańska (Uniwersytet Warszawski) oraz Jill Owczarzak (University of Kentucky). W sesji uczestniczyły osoby z Europy Środkowowschodniej oraz z innych ośrodków akademickich po obu stronach Atlantyku: Monika Baer (Uniwersytet Wrocławski), Thomas Chivens (University of Michigan), Julia Holdsworth (University of Hull), Anika Keinz (Uniwersytet Humboldta), Aivita Putnina (Uniwersytet Łotweski w Rydze) i Hadley Renkin (Albion College).

Prelegenci starali się odpowiedzieć na pytanie, jaka jest dynamika relacji między Europą Wschodnią a „Zachodem”. Uczestnicy skoncentrowali się na problematyce „genderowej”. Przyglądali się transnarodowemu przepływowi dyskursów i praktyk dotyczących płci oraz lokalnym reakcjom na ten proces. Zastanawiano się, jak owo zjawisko wykorzystują lokalni aktorzy społeczni. Jak organizacje gejowskie i lesbijskie przekształcają globalne koncepcje, by budować swoją tożsamość i walczyć o prawa (Owczarzak o Polsce, Renkin o Węgrzech)? Jak kobiety na Ukrainie, nie jako bierne ofiary, ale jako działające podmioty, wykorzystują globalny rynek matrymonialny (Holdsworth)? W jaki sposób Polki czerpią z transnarodowego przepływu idei religijnych i przekształcają rozumienie tego, czym jest macierzyństwo (Kościańska)?

Jednak centralnym punktem dyskusji było — jako to określiła Baer — „zachodnie skrzywienie” niektórych nurtów feminizmu, aktywizmu podejmującego problemy płci i seksualności oraz studiów genderowych w naszym regionie. W praktyce przekłada się ono na, podzielane przez wielu aktywistów i teoretyków, przekonanie, że zachodnie strategie działania sprawdzą się „na Wschodzie”. Baer dowodziła, że jest to „wyrazem istniejącego w Europie od czasu oświecenia dyskursu, w obrębie którego «zacofany» Wschód ciągle stara się dogonić «cywilizowany» Zachód. W rezultacie, polskie debaty dotyczące feminizmu czy problemów, z którymi stykają się osoby homoseksualne, są często zorganizowane wokół osi Wschód-Zachód, gdzie Zachód, w odróżnieniu od Wschodu, jest zawsze pozytywnie wartościowany”. Również Keinz zwracała uwagę, że niektóre polskie feministki starają się legitymizować swoją działalność i przekonania, ukazując je jako europejskie czy powiązane z Unią Europejską. W ramach tego ujęcia urzeczywistnienie postulatów feministycznych jest przedstawiane jako proces „normalizacji”, to jest przyjmowania wartości europejskich. Chivens wskazywał analogiczną dynamikę w relacjach Wschód-Zachód, podając przykłady ze swoich badań nad wprowadzaniem w Polsce wypracowanych przez policję amerykańską metod interwencji w przypadkach przemocy domowej, czyli sytuacji również dotyczącej kwestii płci.

Zainteresowani szczegółami konferencji, poszczególnymi warsztatami oraz samym Europejskim Stowarzyszeniem Antropologów Społecznych, mogą zajrzeć na stronę www.easaonline.org (za pośrednictwem tej strony można również aplikować o członkostwo w EASA). Można tam znaleźć także bardzo nietypowe sprawozdanie z konferencji autorstwa Simone’a Abrama z University of Sheffield. Składa się ono z krótkich zdań, oddających dobrze ducha konferencji, takich jak choćby odwieczne konferencyjne pytanie: *Time for coffee or on time for workshop...?* Mamy nadzieję, że w kolejnej konferencji EASA w sierpniu 2008 roku w Lublanie weźmie udział jeszcze więcej polskich antropologów.

Helena Patzer, Agnieszka Kościańska

BIBLIOGRAFIA

- Klekot E.
2007 *Observations of a Post-East European Member*, „Anthropology Today” vol. 23, no. 2, s. 26.
- de Pina-Cabral J.
2006 „Anthropology” Challenged: Notes for a Debate, „Journal of the Royal Anthropological Institute” vol. 12, no. 3, s. 663-673.

58. DOROCZNA KONFERENCJA ICOM'S COSTUME COMMITTEE
— „COSTUME: DESIGN AND DECORATION”, KOPENHAGA, LUND,
9-13 PAŹDZIERNIKA 2006¹

„Strój — wzory i ozdoby” to tytuł kolejnej, dorocznej konferencji Komitetu do Spraw Odzieży (Costume Committee) — jednego z wielu tematycznych oddziałów ICOM (Międzynarodowego Komitetu Organizacji Muzeów). Konferencja, która odbyła się w 2006 roku, została przygotowana przez sekcje z dwóch krajów: Danii i Szwecji, czym różniła się od dotychczasowych, organizowanych zazwyczaj w jednym państwie. Ostatnie odbyły się w Berlinie (2005), Seulu (2004) i Krakowie (2003). Konferencja z 2006 roku wyróżniała się i tym, że w otwarciu i pierwszym dniu obrad uczestniczyły duńska królowa Małgorzata II i jej synowa, księżna Maria. Poza tym, w przeciwieństwie do większości dotychczasowych konferencji o różnych tematycznych hasłach, na których omawia się raczej problematykę związaną ze strojami historycznymi, tym razem nie brakowało także referatów dotyczących strojów ludowych. Na 35 referujących osób aż 14 podjęło tematy związane z tekstyliami tradycyjnych strojów ludowych w różnych krajach. Dwa referaty wiązały się z wzornictwem ludowym wykorzystanym w modzie XIX i XX wieku. Jeden z nich ukazywał motywy zakopiańskie, które artyści krakowscy zastosowali w sukniach damskich i obuwiu (Beata Biedrońska-Słota, „Zakopane-Style Influences on Decoration and Design in Krakow at the 19th and 20th century”), drugi prezentował ludowe wzornictwo w czeskiej modzie pierwszej ćwierci XX wieku (Eva Uchalová, „Czech Costume Design and Decoration in the First Quarter of the 20th Century”). Tym sposobem, czescy projektanci mody próbowali stworzyć czeski styl narodowy. Inny referat mówił o regionalnym stroju w Danii (Esther Grølsted, „Regional Costume in Denmark”). Kształtował się on od średniowiecza w niewielkich skupiskach ludzkich, o samowystarczalnej gospodarce. Niektóre regiony przeżywały ekonomiczne *prosperity*, co pozwalało na zaopatrywanie się w lepszą odzież, podczas gdy biedniejsze regiony cechowała stagnacja w sposobie ubierania, trwająca dość długo.

¹ Materiały z konferencji zostały opublikowane (Johansen, ed., 2007).

Okres sprzyjający rozkwitowi strojów regionalnych w Danii przypadła na lata 1770-1870, z czasem jednak na skutek rozwoju przemysłu i poprawy sytuacji bytowej sposób ubierania zmienił się na modłę mieszczańską. Strój ludowy stał się reliktem nie odpowiadającym już nowszemu czasom i potrzebom. Pewnym dopowiedzeniem tego referatu były dwa inne. Pierwszy, dotyczący duńskiej odzieży prahistorycznej (Ulla Mannering, „Prehistoric Costume in Denmark”), omawiał prostą odzież ludową czasów średniowiecznych. Drugi natomiast, również oparty na znaleziskach archeologicznych, odnosił się do znacznie szerszego obszaru skandynawskiego. Wskazując na ważne źródło do dalszych badań nad tradycyjną odzieżą krajów północnych, opisywał wiele zbieżności i podobieństw, które znane są jako archaizmy w strojach ludowych na przykład Norwegii czy Szwecji (Else Østergård, „Garments from the North Atlantic”). Potwierdzają to badania Aagot Noss i jej publikacje, jak też wygłoszony przez nią referat (Aagot Noss, „Presentation of the Book Jølster and its Traditional Folk Dress”). Omawia w nim stroje malej miejscowości rejonu Sogn, gdzie zarówno formy, jak i elementy zdobnicze stroju kobiecego wykazują wiele archaizmów, częściowo korespondujących z przykładami znanymi ze źródeł archeologicznych. Do równie starych, archeologicznych źródeł, znajdujących potwierdzenie i w późniejszych oraz współczesnych czasach, odnosi się lotewska chusta *villaine*, której historię i sposoby zdobienia przedstawiła młoda badaczka z Rygi, Aija Jansone („*Krustpils*-type *villaines*-shawls in European Cultural Context”).

Pozostałe referaty, dotyczące strojów ludowych w niektórych krajach europejskich, omawiały pewne charakterystyczne szczegóły tych strojów. Jeden dotyczył osobliwej formy sukni o nazwie *džubleta*, jaka występuje na terenie Czarnogóry i Albanii (Mirjana Menković, „*Xhublete* — a Winning Design: a Study on the Basis of Ethnographic and Published Materials”), inny referat omawiał również osobliwą, archaiczną część odzieży, to jest męską koszulę — szatę występującą w Anglii i sposoby jej zdobienia. Znane egzemplarze pochodzą z XIX wieku, a pojedyncze przykłady były w użyciu jeszcze w połowie XX wieku (Naomi E.A. Tarrant, „Men’s Smock Frocks and their Embroidery in 19th Century England”). Charakteryzowały ją specyficzne białe hafty i marszczenia występujące na kołnierzu, całym przodzie oraz na górnej i dolnej części rękawów. Sposoby zdobienia strojów ludowych w Polsce były tematem kolejnego referatu (Barbara Bazielić, „Characteristic Types of Folk Embroideries in Polish Regional Clothes”). Natomiast pełny obraz obrzędowych strojów ludowych i ich ozdób w regionie Skania w Szwecji był nie tylko komentowany, ale prezentowany na żywo. Umożliwił to wyjazd do Lund, do tamtejszego ośrodka kultury, gdzie w małym kościółku grupa ludzi, odpowiednio ubrana, prezentowała obrzędy rodzinne, to jest zawarcie małżeństwa, chrzest dziecka, tak zwany wywód i pogrzeb (Britta Hammar, „Rites of Passage: Life’s Celebrations, Scania, Sweden”).

Reszta opracowań ukazywała przykłady ludowej, tradycyjnej odzieży z krajów pozaeuropejskich, a więc amerykańskich Amiszy (Jean L. Druessedow, „Designed for Group Identity: the History and Practice of Amish Clothing”), Chimu w Andach (Alisa Baginski, Yvonne Fleitman, „The Elaborate Costumes of the Chimu Lords”) oraz trumienny strój niewielkiej grupy żydowskiej żyjącej w północnym Maroku (Alia Ben-Ami, „Decorated Shrouds from Te’touan, Morocco”).

Należy zaznaczyć, że pomimo wyraźnie określonego tematu konferencji, problematyka referatów była zróżnicowana. Tym niemniej, orientowała zainteresowanego słuchacza o kierunku badań w poszczególnych krajach, ich metodzie, a często także przybliżała sam wygląd strojów i ich zdobnictwo, nie tylko poprzez filmy i przezroczta.

Różnorodność strojów podkreśla również krój poszczególnych części, sposób ich noszenia i funkcja, często także rodzaj i gatunek samodziiałowych i innych tkanin, nie przemysłowej, lecz rękodzielniczej produkcji. Wszystkie te artefakty i treści, także dzięki pokonferencyjnym edycjom referatów (Biedrońska-Słotowa, red., 2005; Falkenberg, Rasche, Weidenschlager, eds., 2005), pozwalają stwierdzić, że w swej wielości form stroje ludowe były bardziej urozmaicone aniżeli stroje dworskie i bogatych mieszczan trzymających się kanonów ogólnie panującej mody, różniące się tylko większą lub mniejszą kosztownością materiałów. W strojach ludowych bowiem, wprawdzie również nie obojętnych na działanie mody, lecz przyjmujących ją w znacznie wolniejszym tempie, interpretujących i dostosowujących ją do miejscowych obyczajów i własnych możliwości finansowych, kryły się nie tylko lokalne archaizmy i treści oraz praktyki religijne. Odzwierciedlało się w nich także poczucie rodzimiej tożsamości i regionalnej odmienności, obok, oczywiście, zaspokajania podstawowych potrzeb praktycznych.

Warto zatem uczestniczyć w podobnych konferencjach, bądź zapoznać się przynajmniej z pokonferencyjnymi publikacjami.

Barbara Bazielich

BIBLIOGRAFIA

Biedrońska-Słotowa B., red.

2005 *Crossroads of Costume and Textiles in Poland*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków.

Falkenberg R., Rasche A., Weidenschlager Ch., eds.

2005 *On Men. Masculine Dress Code from the Ancient Greeks to Cowboys*, Deutsches Historisches Museum, Berlin.

Johansen K., ed.

2007 *Costume: Design and Decoration — ICOM's Costume Committee. Proceedings from the 58th Annual Conference, 9-13th October 2006, Copenhagen.*

KONFERENCJA „ANTROPOLOGICZNE SPOJRZENIE NA
GLOBALIZACJĘ — DOŚWIADCZENIA I WYZWANIA”,
POZNAŃ, 23-24 PAŹDZIERNIKA 2007

Poznańska konferencja, zorganizowana przez Komitet Nauk Etnologicznych Polskiej Akademii Nauk oraz Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, to kolejna próba zmierzenia się ze złożonym zjawiskiem globalizacji, ukazująca oryginalne narzędzia badawcze wypracowane przez antropologię kulturową. Otwierając obrady, prof. dr hab. Aleksander Posern-Zieliński (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM) omówił między innymi główne obszary refleksji w obrębie antropologii globalizacji.

Sesję I, zatytułowaną „Globalizacja — perspektywa antropologiczna”, prowadził prof. dr hab. Czesław Robotycki (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ). W swoim wystąpieniu — „Globalizacja — czy w nią wierzyć, jak ją badać, co wyklądać”, prof. UW dr hab. Jerzy S. Wasilewski (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UW) poruszył trudności związane z omawianiem problemów globalizacji w dydaktyce oraz z wielością znaczeń tego terminu. Jako pole badań przechodzenia od globalnych procesów do rzeczywistości lokalnej, jak i mechanizmów odwrotnych, przedstawił japońską giełdę rybną. W kolejnym referacie, „Antropologia/etnologia wobec dwoistości globalizacji. Globalizacja jako element świata zobiektywizowanego i jako ideologia”, prof. dr hab. Zbigniew Jasiewicz (IEiAK UAM) rozważał zarówno wyraźnie widoczne, jak i ukryte powiązania między globalizacją jako zobiektywizowaną rzeczywistością a ideologią. Zwrócił także uwagę na historyczne aspekty globalizacji oraz na antropologiczny rodowód badań nad tym zjawiskiem. Natomiast prof. dr hab. Aleksander Posern-Zieliński, w wystąpieniu: „Globalizacja, «czwarty świat» i NRE (nowe ruchy etniczne)” ukazał, w jaki sposób ludy tubylcze, dotąd rozproszone i marginalizowane, stały się wspólnotą funkcjonującą w nowej przestrzeni globalnej, połączoną świadomością opartą o wspólne dążenia i cele. Wyjaśnił także strategie adaptacyjne, dzięki którym nowe ruchy etniczne zachowują autonomię. Dr Elżbieta Kostowska-Watanabe (Katedra Etnologii UMK), prezentując w referacie: „Pojęcia modernizacji, transformacji, globalizacji w kontekście kulturowym (przykład Japonii)” koncepcję sześciu fal globalizacji, przytoczyła przykład Japonii na dowód, iż skuteczne może być sterowanie od wewnątrz przebiegiem globalizacji, choć jest ona procesem wymuszonym zewnątrz.

Dyskutanci odnieśli się zwłaszcza do zagadnień dydaktycznych oraz koncepcji nowych ruchów etnicznych. Emocje wzbudziła także zastosowana przez dr Kostowską-Watanabe metafora globalizacji jako trąby powietrznej, rozważana do końca obrad.

Po przerwie prowadzenie sesji objął prof. dr hab. Lech Mróz (IEiAK UW), a jako pierwszy głos zabrał dr Wojciech Dohnal (IEiAK UAM). W wystąpieniu: „Globalne miasta i ich mieszkańcy. Perspektywa antropologiczna” zwrócił uwagę, że w mieście globalizację obserwować można „w stanie czystym”. Wyjaśnił termin „miasto

globalne”, uwypuklił jego cechy i zanalizował przyczyny skromnego stanu antropologicznych badań nad miastem. Referat „Globalizacja a tożsamość zbiorowa. Pomiedzy tekstem a praktyką badawczą” dr Agnieszki Chwieduk (IEiAK UAM) ukazał sposoby postrzegania globalizacji i tożsamości zbiorowej oraz relacje między nimi w ujęciach różnych autorów. Dr Chwieduk zwróciła też uwagę na sposób badania przemian tożsamości pod wpływem globalizacji, omówiła definicje lokalności i typy podejść badawczych. Refleksję nad tożsamością indywidualną zaproponował mgr Piotr Cichocki (IEiAK UW) w odczycie „Pojęcia wirtualności i realności: ich znaczenie w kulturze Zachodu i zastosowanie w badaniach internetowych społeczności”. Skoncentrował się na omówieniu cech badanego przez siebie przedmiotu — internetowej społeczności, po czym, w rozważaniach teoretycznych, poddał krytyce podział na wirtualność i rzeczywistość, uznając go za zbyt techniczny. Dr hab. Waldemar Kuligowski (IEiAK UAM), analizując w referacie „Etniczność w internetowej ekumenie. Czy możliwa jest solidarność cyfrowa?” przestrzeń internetową jako obszar kreowania nowych form tożsamości, omówił strony internetowe różnych grup etnicznych oraz możliwości i ograniczenia „etniczności sieciowej”.

Dyskusję zdominował temat tożsamości internetowej w ujęciu indiańskim. Podjęto temat powstawania stron internetowych określonych jako „wojownicze”, mających na celu walkę o prawa grupy, rozwinięto również zagadnienie konfliktu między grupą Indian Mapucze i firmą Microsoft.

Sesję II — pierwszą część ujęcia problemów globalizacji z perspektywy doświadczeń pozaeuropejskich — poprowadził prof. dr hab. Zbigniew Jasiewicz. Prof. UAM dr hab. Ryszard Vorbrich (IEiAK UAM) w wystąpieniu zatytułowanym: „Garnek żelazny a garnek gliniany. Społeczeństwo plemienne w zderzeniu ze społeczeństwem narodowym i globalnym” zanalizował zmiany w strukturach plemiennych i stwierdził, że struktury te mogą wykazywać dużą odporność na — jak to wyraziście ujął — „żrące właściwości globalnego roztworu”. W kręgu badań afrykańskich pozostał kolejny odczyt, „Dogonowie z Mali wobec «inwazji turystycznej» — społeczność tradycyjna w warunkach globalizacji”, w którym dr Jacek Łapott (Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych USz) ukazał tradycyjną strukturę społeczeństwa Dogonów i jego sposoby radzenia sobie z masowym napływem turystów. Natomiast w referacie „*Zapatismo* — globalne treści w lokalnych społecznościach i globalizacja idei lokalnych” mgr Agata Hummel (Szkoła Nauk Społecznych IFiS PAN) omówiła przyczyny powstania tego ruchu i jego postulaty o charakterze lokalnym i globalnym. Zajęła się również zagadnieniem tak zwanego międzynarodowego zapatyzmu.

Po wystąpieniach referentów dyskutowano na temat przestrzeni otwartych i zamkniętych oraz przejawiania się tendencji izolacjonistycznych. Interesowano się też charakterem globalnych postulatów zapatystów i ich relacjami z przedstawicielami innych ruchów indiańskich.

Sesja III, „Globalizacja — perspektywa interdyscyplinarna”, prowadzona przez prof. UŁ dr hab. Katarzynę Kaniowską (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ), stała się okazją do interesujących rozważań o globalizacji, zainspirowanych refleksjami uczestników panelu — przedstawicieli innych nauk. Dr hab. Henryk Mamzer (Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Poznaniu) ukazał globalizację (za-

miast tego pojęcia w archeologii stosuje się inne terminy o zbliżonym znaczeniu, np. „ujednoczenie”) jako proces mający miejsce już w pradziejach, podkreślił również znaczenie przemocy w procesach globalizacyjnych. W historii, jak zauważył prof. dr hab. Tomasz Schramm (Instytut Historii UAM), pojęciu globalizacji nie poświęca się większej uwagi. On sam postrzega globalizację jako przeciwstawienie się lokalności, traktując zjawiska globalizacyjne jako efekty pewnych specyficznie ukierunkowanych działań. Prof. Schramm wymienił również niektóre z historycznych procesów i wynalazków unifikujących świat. Dr Radosław Fiedler (Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM) podkreślił trudności w zdefiniowaniu pojęcia globalizacji, którą przedstawił jako wielopoziomowy proces. Wskazał również na polemikę pomiędzy autorami zwracającymi uwagę na korzyści i zagrożenia globalizacji oraz zastanawiał się, czy to, co nazywamy globalizacją, jest rzeczywiście zjawiskiem globalnym. Dr Maciej Walkowski (INPiD UAM) rozważał globalizację jako zjawisko ekonomiczne, z którym kultura powiązana jest na zasadzie globalnego popytu. Podkreślił, że w sferze ekonomicznej jest to proces stosunkowo nowy. Z kolei dr Przemysław Rotengruber (Instytut Kulturoznawstwa UAM) uwypuklił różnice w postrzeganiu globalizacji jako działań spontanicznych lub zamierzonych. Wspomniał także o działalności ruchu antyglobalistycznego. Dr Hanna Mamzer (Instytut Socjologii UAM) przywołała definicję opisującą procesy globalizacyjne jako „zanikanie granic” i omówiła koncepcje globalizacji wykorzystywane na gruncie socjologii.

Dyskusja po wystąpieniach była bardzo ożywiona. Kontrowersje wzbudziło ujęcie procesów pradziejowych jako globalizacyjnych. Za problematyczne uznano także użycie wielu pojęć, w tym samego terminu „globalizacja”. Zastanawiano się nad zagadnieniem tożsamości w zglobalizowanym świecie i nad kwestią ekonomicznego spojrzenia na globalizację.

W drugim dniu konferencji, prof. UAM dr hab. Ryszard Vorbrich przewodniczył drugiej części sesji II, „Globalizacja — doświadczenia pozaeuropejskie”. Dr hab. Danuta Penkala-Gawęcka (IEiAK UAM) w wystąpieniu „O globalizacji i glocalizacji biomedycyny — na przykładzie Kazachstanu” ukazała zależności między medycyną w rozumieniu naukowym a medycyną komplementarną. Współczesny pluralizm medyczny i procesy glocalizacji biomedycyny przedstawiła w oparciu o własne badania w Kazachstanie, uprzednio zarysowując głębszą perspektywę czasową omawianych zjawisk. Referat mgr Natalii Bloch (IEiAK UAM) nosił tytuł „Czy jakożerca może być wegetarianinem? Procesy globalizacyjne a zmiana kulturowa w diasporze tybetańskiej w Indiach”. Dotyczył on strategii esencjalizowania zachodnich dyskursów o wegetarianizmie przez Tybetańczyków na uchodźstwie; autorka ukazała również, w jaki sposób Zachód „wymyśla Tybet”, a Tybet tworzy mit o sobie samym.

Oba referaty sprowokowały wiele pytań i myśli — skupiono się na wewnętrznych konfliktach między uchodźcami, nieetycznym wykorzystywaniu rdzennej wiedzy i surowców w przemyśle farmaceutycznym oraz na marketingowych możliwościach upowszechniania wegetarianizmu w innych kulturach.

Sesję IV, „Globalizacja i glocalizacja — perspektywa polska”, rozpoczęła prof. dr hab. Halina Rusek (Instytut Etnologii i Folklorystyki UŚ w Cieszynie) odczytem

„Globalizacja a pogranicze — przypadek szczególny”. Po wskazaniu podstawowych wyróżników globalizacji i pogranicza oraz zwróceniu uwagi na pojęcia „płynnej tożsamości” i „człowieka pogranicza”, zajęła się tak zwanym trudnym pograniczem Śląska Cieszyńskiego oraz procesem poprawy wzajemnego wizerunku Czechów i Polaków. Dr Anna Kwaśniewska (Zakład Antropologii Społecznej UG; Instytut Kaszubski w Gdańsku) w referacie „Grupa etniczna w dobie globalizacji. Przykład Kaszubów” omówiła zmianę postaw konsumenckich wśród Kaszubów, pojawienie się opcji narodowej przy zaniku języka oraz marketingowe wykorzystywanie kultury, rozważając te zjawiska jako wyraz adaptacji do procesów globalizacyjnych.

Po przerwie, w części prowadzonej przez prof. UAM dr hab. Grzegorza Pełczyńskiego (IEiAK UAM), wystąpił dr Adam Pomieciński (IEiAK UAM). W referacie „Lokalne wymiary globalizacji” postulował ukonkretnienie globalizacji, posługując się przykładem wtopionej w ludową religijność i pełnej nawiązań do współczesności twórczości artysty kaszubskiego Józefa Chełmowskiego. Dr Justyna Słomska (Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu), w odczycie „Glokalizacja po polsku — obserwacje z badań terenowych” wykazała na materiałach z Łowickiego, w jaki sposób ekonomia wpływa na wzrost zainteresowania dziedzictwem kulturowym regionu i na poszukiwania wyróżników tożsamości regionalnej. Natomiast dr Monika Baer (Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej UW) w wystąpieniu „Globalne idee, lokalne problemy. Antropologiczna analiza krytyczna studiów genderowych i queerowych we współczesnej Polsce” omówiła dyskurs akademicki oraz tak zwany dyskurs aktywistyczny w zakresie kategorii płci kulturowej i seksualności „nienormatywnej”. Ukazała rozbieżności kontekstu amerykańskiego i polskiego oraz scharakteryzowała działalność i debatę publiczną dotyczącą tych zagadnień, prowadzoną w środowisku wrocławskim.

Głosy w końcowej dyskusji miały charakter podsumowujący; omawiano też, nawiązując do ostatnich referatów, aspekty ponadnarodowych kontaktów Kaszubów z innymi grupami etnicznymi oraz związki ruchów *gender/queer* z samoświadomością i koncepcjami feminizmu. Zamykając konferencję, prof. dr hab. Aleksander Posern-Zieliński przypomniał tematy przewodnie wystąpień, obejmujących bardzo szeroki zakres zagadnień dotyczących przebiegu globalizacji w trzech różnych typach środowisk, które można określić jako osiadłe, mobilne i wirtualne. Stwierdził, że rezultaty konferencji są świadectwem nagromadzenia sporych doświadczeń badawczych oraz świadomości wyzwań, jakie stawia przed badaczami problematyka globalizacji. Przestrzegł także przed marginalizacją badań ograniczanych do studiów glokalizacyjnych, bez uwzględnienia makroperspektywy w jej zróżnicowanych wymiarach. Prof. Posern-Zieliński poinformował również o planach publikacji materiałów z konferencji.

Hanna Kossak-Nowocień, Katarzyna Mirgos

III POZNAŃSKA KONFERENCJA AZJANISTYCZNA „AZJA W POCZĄTKACH XXI WIEKU. TOŻSAMOŚĆ — SPOŁECZEŃSTWO — KULTURA”, POZNAŃ, 18-19 MAJA 2006

Organizatorami konferencji były trzy instytucje: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Poznaniu, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. Całość przedsięwzięcia koordynował zespół osób reprezentujących organizatorów: dr hab. Sebastian Wojciechowski i mgr Łukasz Szyszka (WSNHiD), dr Danuta Penkala-Gawęcka (IEiAK UAM) i dr Anna Szymoszyn (IAE PAN). Cykl konferencji, organizowanych od 2004 roku, zyskał sobie trwale miejsce w naukowych spotkaniach specjalistów z różnych dziedzin nauk społecznych i humanistycznych, zajmujących się problematyką Azji Środkowej, Wschodniej i Południowej, a także Bliskiego Wschodu, oraz relacjami tych stref kulturowych z Europą.

Celem poprzednich dwóch konferencji (noszących tytuł I i II Poznańskiej Konferencji Tybetologicznej), jak i tej w roku 2006, był przegląd bieżących dokonań badaczy zajmujących się problematyką społeczno-kulturową i ekonomiczno-polityczną Azji. O ile pierwsze dwie konferencje skupiały się na tematyce tybetańskiej i relacjach z krajami ościennymi, o tyle formuła trzeciej została poszerzona w odpowiedzi na potrzeby środowiska naukowego.

Osią spotkania w 2006 roku były rozważania na temat charakterystycznych strategii społeczności azjatyckich w ich wysiłkach na rzecz zachowania tożsamości, wobec problemów globalizacji, modernizacji i wielkiej polityki. Tematyka obrad koncentrowała się na gwałtownych zmianach dokonujących się wewnątrz społeczeństw Azji, jak i na coraz większej integracji tych regionów w skali międzynarodowej i to zarówno w aspekcie kulturowym, społecznym, jak i politycznym. Wystąpienia poświęcone były przede wszystkim strategiom stosowanym przez społeczności azjatyckie dla zachowania zachwianej tożsamości i podtrzymania tradycji. Problemy te ukazywano z perspektywy antropologii kulturowej, socjologii, politologii, historii i ekonomii.

Konferencję otworzył dziekan Wydziału Politologii i Stosunków Międzynarodowych, prof. WSNHiD, dr hab. Sebastian Wojciechowski, w zastępstwie rektora WSNHiD, prof. dr hab. Waldemara Łazugi. Następnie zgromadzonych gości, słuchaczy i prelegentów powitał w imieniu IEiAK UAM oraz IAE PAN prof. dr hab. Aleksander Posern-Zieliński, dyrektor IEiAK, który wygłosił słowo wstępne.

Konferencja składała się z trzech bloków tematycznych. Każdy z nich rozpoczął się dwoma dużymi referatami ujmującymi dyskusowaną problematykę z perspektywy ogólnej, przygotowanymi przez cenionych specjalistów, posiadających długoletnie doświadczenie badawczo-naukowe. Referatom tym towarzyszyły krótkie wystąpienia panelowe i dyskusja.

Jako pierwszy prezentowany był blok społeczno-polityczny: „Społeczeństwa azjatyckie i ich reakcje na polityczne i społeczne przejawy globalizacji” (etniczność,

nacjonalizm, tożsamość społeczności azjatyckich na tle wielkiej polityki). Prowadzony był przez prof. dr. hab. A. Posern-Zielińskiego. Pierwszy z dwóch głównych referatów, „Wietnam — przemiany ekonomiczne i ich rezultaty”, wygłosił prof. dr hab. Wiesław Olszewski (Instytut Historii UAM, Poznań), natomiast drugi „Między Wschodem a Zachodem. Dylematy państw środkowoazjatyckich na progu XXI wieku” — prof. dr Marek Gawęcki (Instytut Wschodni UAM, Poznań). Dzięki szerokiemu ujęciu zagadnienia, prof. dr Gawęcki wprowadził słuchaczy w podjętą przez kolejnych uczestników tematykę. Następne, krótkie referaty wygłosili: mgr Przemysław Osiewicz (Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań) — „Czy Republika Turcji stanowi pomost między Azją a Europą?”; dr Piotr Kwiatkiewicz (absolwent IH UAM, Poznań) — „Kontekst naftowy interwencji zbrojnych w Afganistanie i Iraku”; mgr Łukasz Szyszka (WSNHiD, Poznań) — „Przemiany polityczne w Azji na przykładzie Gruzji”; mgr Nartsiss Shukuralieva (INPiD UAM, Poznań) — „Ruchy polityczne jako podmiot polityki w Kirgistanie — geneza, ewolucja i tożsamość”; mgr Katarzyna Wodzińska (INPiD UAM, Poznań) — „Ku mocarstwu globalnemu? Wzrost znaczenia ChRL na arenie międzynarodowej”; mgr Natalia Bloch (IEiAK UAM, Poznań) — „Rebelia maoistowska w wieloetnicznym Nepalu jako efekt ścierania się wpływów demokratycznych Indii i komunistycznych Chin”; Piotr Cykowski (Instytut Krajów Rozwijających się UW, Warszawa) — „Ochrona środowiska jako element globalny w polityce Tybetańskiego Rządu Emigracyjnego”; mgr Michał Missala (redaktor naczelny czasopisma „Puls Świata”, Warszawa) — „Ruchy narodowyzwoleńcze i separatystyczne oraz perspektywa realizacji samostanowienia w Azji”.

Po wystąpieniach nastąpiła ożywiona dyskusja, której moderatorem był prof. WSNHiD dr hab. S. Wojciechowski. Prof. A. Posern-Zieliński podsumował wszystkie wypowiedzi, zwracając uwagę na społeczno-kulturowe aspekty zmian politycznych oraz różne perspektywy poznawcze, uwarunkowane — podobnie jak i ocena sytuacji — ekonomicznym, politycznym bądź humanistycznym podejściem do omawianego zagadnienia.

W czasie przerwy przed kolejną częścią obrad można było zaznajomić się z publikacjami instytucji organizujących konferencję, między innymi z tomami „Problemy Humanistyki”, wydawanych przez WSNHiD oraz ze zbiorami wystąpień z I i II Poznańskiej Konferencji Tybetologicznej.

Drugi blok, o charakterze etnologiczno-kulturowym, nosił tytuł „Tradycyjne kultury w obliczu potrzeb i wymogów nowoczesnego świata”. Dotyczył etniczności, nacjonalizmu oraz tożsamości społeczności azjatyckich na tle współczesnych problemów kulturowych. Blok prowadził prof. dr hab. Zbigniew Jasiewicz (IEiAK UAM). Pierwszy z głównych referatów: „Powtórka z globalizacji i nacjonalizmu czy wzrost świadomości kulturowej?” wygłosił prof. dr hab. Sławoj Szynekiewicz (IAE PAN, Warszawa). Drugi duży referat przedstawił prof. dr hab. Jerzy S. Wasilewski (IEiAK UW, Warszawa) — „Współczesny stan duchowości ludów Syberii”. Oba wystąpienia uzupełniały się wzajemnie, ujmując całościowo podjętą w tym bloku problematykę.

Kolejne, krótkie referaty, ukazujące rozmaite aspekty tych zagadnień w różnych kontekstach społeczno-kulturowych, przedstawili: prof. dr hab. Ewa Nowicka

(Instytut Socjologii UW, Warszawa) — „Tradycja i nowoczesność: edukacja we współczesnej Mongolii”; dr Anna Szymoszyn (IAE PAN, Poznań) — „Adaptacja tradycyjnej kultury tybetańskiej w warunkach indyjskich: przykład edukacji dzieci z rodzin *bön*”; dr Przemysław Hincza (IEiAK UAM, Poznań) — „Ścieranie się tradycyjnych form gospodarki górali z Kinnauru oraz propagowanych przez administrację nowoczesnych upraw i hodowli”; dr Rafał Beszterda (IAE PAN, Poznań) — „Nowe problemy tradycyjnych pszczelarzy z Zachodnich Himalajów w sytuacji otwarcia się rynku ogólnindyjskiego”.

Po referatach nastąpiła długa i bardzo interesująca dyskusja panelowa, którą podsumował prof. Z. Jasiewicz.

Pierwszy dzień poznańskiego spotkania zwińczyło otwarcie wystawy fotograficznej „Azja — tradycja i współczesność”, zaprezentowanej na terenie WSNHiD. Fotografie, które dostarczyli uczestnicy konferencji, pochodziły z Afganistanu, Kazachstanu, Uzbekistanu, Jakucji, Indii, Nepalu, Tybetu i Korei Pd. i prezentowały zderzenie współczesności z tradycją, przejawy powiązań kultury globalnej z kulturami lokalnymi.

Drugi dzień konferencji poświęcony był problematyce azjanistycznej z zakresu antropologii medycznej. Nosił on tytuł „Medycyny azjatyckie: znaczenie tradycji i wyzwania globalizacji”. Dotyczył problemów medycyny tradycyjnej i komplementarnej w kulturach azjatyckich w zetknięciu z potrzebami globalizującego się świata. W Polsce niewielu badaczy zajmuje się tymi zagadnieniami, więc zaproszono także dwie specjalistki z Niemiec, które wygłosiły referaty w języku angielskim. W wystąpieniach poruszano, z jednej strony, kwestie pluralizmu medycznego w Azji Środkowej, z drugiej — adaptacji medycyn azjatyckich na Zachodzie. Blok prowadziła dr Danuta Penkala-Gawęcka (IEiAK UAM), która wygłosiła także pierwszy referat, zatytułowany „Profesjonalizacja praktyków medycyny komplementarnej w Kazachstanie: tradycja i globalizacja”. Omawiał on postępujący proces biurokratycznej legitymizacji uzdrowicieli i lekarzy praktykujących medycynę komplementarną oraz rolę, jaką w ich działalności pełni tradycja. Drugi duży referat, przedstawiony przez dr Annette Krämer (Humboldt-Universität Berlin, Institut für Asien- und Afrikawissenschaften, Zentralasien Seminar; Linden-Museum Stuttgart, Staatliches Museum für Völkerkunde), nosił tytuł: „Medical Pluralism in Post-Soviet Uzbekistan”. Ukazując pluralistyczne pole usług medycznych we współczesnym Uzbekistanie, autorka przedstawiła również sugestie dotyczące kierunków dalszych badań. Kolejne wystąpienie gościa z Niemiec, dr Krisztiny Kehl (Max Planck Institute for Social Anthropology, Halle) — „Saints, Spirits, Bioenergy and the Qur’an: Divergent Forms of Legitimacy in Religious Healing in Contemporary Uzbekistan”, opisywało różne typy uzdrawiania opartego na religii, wskazując na ważną rolę tradycji, a jednocześnie innowacje w tych metodach leczenia.

Następne, krótsze referaty wygłosili kolejno: dr Paweł Jessa (IEiAK UAM, Poznań) — „Oblicza medycyny komplementarnej we współczesnym Kazachstanie na przykładzie świętej góry Aydarly Aydakhar Ata”; prof. UAM dr hab. Jaromir Jeszke (Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM Kalisz; Instytut Historii Nauki PAN Warszawa) — „Próby adaptacji medycyny tybetańskiej w polskiej kulturze medycznej”

oraz mgr Tomasz Szymoszyn (Centrum Kultur Azjatyckich „Mandala”, Poznań) — „Przystosowanie i odbiór tradycyjnej medycyny chińskiej w Polsce”.

Dyskusja, prowadzona przez dr D. Penkałę-Gawęcką, zogniskowała się wokół znaczenia lokalnych tradycji i oddziaływania procesów globalizacyjnych, które wspólnie kształtują złożony obraz współczesnego pluralizmu medycznego w krajach Azji Środkowej. Uczestnicy interesowali się również procesami przejmowania i adaptacji różnych form medycyny azjatyckiej w Polsce. Na zakończenie dr A. Szymoszyn w imieniu organizatorów podsumowała przebieg i rezultaty konferencji, wskazując na jej znaczenie dla rozwoju zainteresowań i dalszych prac badawczych nad kulturami i społeczeństwami azjatyckimi. Podziękowała również wszystkim uczestnikom za udział w spotkaniu i zaangażowanie oraz wyraziła nadzieję, że będzie możliwe opublikowanie materiałów z konferencji w osobnym tomie, dzięki czemu staną się one cennym źródłem dla wszystkich osób zainteresowanych problematyką azjani-
styczną.

Anna Urbańska-Szymoszyn

„610TH ANNIVERSARY OF THE SETTLEMENT OF TARTARS
AND KARAIMS IN THE GRAND DUCHY OF LITHUANIA”, WILNO,
13-15 WRZEŚNIA 2007

Międzynarodowa konferencja poświęcona 610 rocznicy przybycia Tatarów i Karaimów do Wielkiego Księstwa Litewskiego została zorganizowana przez Centrum Kultur Społeczności Bezpaństwowych (Center for Stateless Cultures) Uniwersytetu Wileńskiego, Unię Stowarzyszeń Litewskich Tatarów i Stowarzyszenie Litewskich Karaimów. Na konferencję przybyli zainteresowani specjaliści z Polski, Rosji, Białorusi, Ukrainy, Tatarstanu, Turcji i Finlandii. Obrady toczyły się w gmachu Państwowego Uniwersytetu Wileńskiego (w dawnym Uniwersytecie Stefana Batorego) i odbywały się w czterech językach: po litewsku, polsku, rosyjsku i angielsku. Dominował język polski: na 37 referatów wygłoszonych w obu sekcjach, tatarskiej i karaimskiej, 14 było w języku polskim, sześć po litewsku (w tym dwa pierwsze, otwierające sesję, wygłaszane przez Adasa Jakubauskasa, przewodniczącego Stowarzyszeń Tatarów i Halinę Kobeckaitė, przewodniczącą Stowarzyszenia Karaimów), jednaście po rosyjsku (w tym języku przemawiali głównie przybysze z krajów dawnego ZSRR, a także niektórzy Litwini) oraz sześć po angielsku (przedstawiciele Turcji, Finlandii i jeden referat Polaka), ale w dyskusjach i w sprawach organizacyjnych najczęściej porozumiewano się po polsku, nieco rzadziej po rosyjsku. Interesujący był skład uczestników obrad: salę sekcji tatarskiej zapelnili specjaliści z różnych dziedzin, natomiast niewielu ich było w sali, w której obradowała sekcja karaimska. O ile wśród przybyłych z Polski uczestników obrad nie było polskich Tatarów (jedy-

ny zgłoszony, Selim Chazbijewicz, nie przyjechał), to w sekcji karaimskiej dominowały (obecne tam były głównie panie) polskie Karaimki, spokrewnione z Karaimami trockimi.

Przeważała tematyka historyczna, dalej współczesna i społeczna — tu przede wszystkim mieszczą się oba referaty wstępne. Trzeba też wymienić, wśród innych, referat Jacka Sobczaka, „Ludność tatarska III Rzeczypospolitej. Sytuacja prawna i polityka wyznaniowa władz administracyjnych”, Janusza Kamockiego, „Z Wilna do Białegostoku expatriacja Tatarów po II wojnie światowej”, Wiaczesławy Liebie-diew, „Karaimskaja diaspora w Charbinie”, Dinara Gilmullina, „Lithuania’s Karaites from the Past to the Present”. Do tej kategorii można chyba zaliczyć nietypowy referat Longina Graczyka, „Wirtualna Orda. Wirtualny Dżymat. Karaimi i Tatarzy jako społeczności sieci”; słabiej było reprezentowane językoznawstwo (m.in. referaty Nasrin Güllüdag, „Proper Names and Gender Denominations in Karaim Language”, czy Henryka Jankowskiego, „Tatarska nazwa Sorok Tatar/Keturiasdesimt Tototriu odnaleziona”). Niestety, nie wszystkie referaty wygłaszane w języku litewskim były dla uczestników obrad zrozumiałe; na bieżąco tłumaczono tylko oba referaty wprowadzające, a organizatorzy nie rozpieszczali uczestników obrad obcojęzycznymi streszczeniami.

Konferencja zakończyła się całodzienną wycieczką po zabytkach karaimskich i tatarskich oraz narodowymi potrawami karaimskimi na obiad, a tatarskimi na wieczór.

Janusz Kamocki

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „PO SŁONECZNEJ STRONIE KARPAT”, OPOLE, 21–22 MAJA 2007

Dni kultury słowackiej, zorganizowane w Opolu przez Katedrę Kulturoznawstwa i Folklorystyki, studenckie Koło Naukowe Folklorystów i Muzeum Wsi Opolskiej, podsumowały wieloletnią współpracę opolskich badaczy z etnologami słowackimi. W konferencji naukowej, której nadano metaforyczny tytuł „Po słonecznej stronie Karpat”, uczestniczyli przedstawiciele czterech pokoleń pasjonujących się kulturą naszych południowych sąsiadów. Obok prof. Viery Gašparikovej z Bratysławy i prof. Doroty Simonides, które blisko 40 lat temu zainicjowały wspólne badania, oraz ich wychowanków, którzy dziś są już samodzielnymi pracownikami nauki, do Opoli przyjechali też słowaccy doktoranci i studenci.

A wszystko zaczęło się w 1959 roku, gdy uczeni z krajów słowiańskich powołali Międzynarodową Komisję do Badań Kultury Ludowej w Karpatach i na Balkanach. Ten obszar okazał się bowiem niezwykle fascynujący dla badaczy śledzących internetniczne wpływy kulturowe wśród narodów słowiańskich — wymieszanie się wo-

łoskiego elementu pasterskiego z różnorodnymi rolniczymi grupami podgóorskimi i w efekcie powstanie pięciu terytoriów etnograficznych: huculskiego, bojkowskiego, lemковского, polskiego i morawsko-słowackiego. Zakrojonymi na szeroką skalę, specjalistycznymi pracami kierowały trzy międzynarodowe sekcje. Jednej z nich, poświęconej badaniom folkloru, przewodniczyli: wspomniana Viera Gašpariková z Bratysławy i Borys Putilow z ówczesnego Leningradu. W tym zespole znalazła się również Dorota Simonides z Opolą. Od 1960 roku polscy etnografowie i folklorysty prowadzili już systematyczne badania terenowe na całym obszarze polskich Karpat — od granicy wschodniej aż po Śląsk Cieszyński. Odtąd corocznie spotykano się w innym kraju na konferencjach podsumowujących wyniki badań, sfinalizowanych kolejnymi opracowaniami, które znalazły się na wystawie towarzyszącej konferencji. Wystawa obrazowała bowiem dorobek słowackich i polskich (także opolskich) badaczy.

Od samego początku rozwijały się także dwustronne opolsko-słowackie kontakty naukowe, które bez wątpienia inspirowała przyjaźń dwóch uczonych: Viery Gašparikovej ze Słowackiej Akademii Nauk i Doroty Simonides z Uniwersytetu Opolskiego, które otworzyły opolską Konferencję i podsumowały wspólne badania nad kulturą ludową. Rozpoczęły się one w latach 70. XX wieku najpierw na pograniczu polskim (Krzanowice, Pietrowice Wielkie, Samborów), potem w pradolinie Odry na Morawach aż do Brna. Ze strony słowackiej uczestniczyła w tych badaniach Viera Gašpariková, ze strony czeskiej Jaromir Jech, z Moraw Marta i Rudolf Šramkowie, a później dołączył Oldřich Sirovatka. Owocem wspólnych badań były między innymi antologie podań i opowieści *Zbójnicki dar. Polskie i słowackie opowiadania tatrzańskie* (pod red. T. Komorowskiej i V. Gašparikovej) i *Skarb w garncu. Humor Zachodnich Słowian* pod red. D. Simonides. Warto tu jeszcze przypomnieć, że polsko-słowackie opowiadania z Tatr w opracowaniu i tłumaczeniu Doroty Simonides wydano w 1994 roku w niemieckiej serii *Märchen der Weltliteratur*. Oprócz prac indywidualnych, efekty wieloletnich badań zespołowych znalazły się w dwóch tomach „Etnografii Polskiej” (za lata 1961 i 1962).

Przejęta przez prof. Teresę Smolińską Katedra Kulturoznawstwa i Folklorystyki Uniwersytetu Opolskiego nadal utrzymuje i rozwija kontakty naukowe z placówkami w Słowacji: z Katedrą Etnologii i Etnomuzykologii Uniwersytetu Konstantyna Filozofa w Nitrze, z Katedrą Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu J.A. Komeńskiego w Bratysławie (rolę tej placówki naukowej w rozwoju etnologii na Słowacji omówiła w Opolu prof. Marta Botiková), z Instytutem Etnologii Słowackiej Akademii Nauk (transformację współczesnych badań etnologicznych na Słowacji zaprezentowała prof. Gabriela Kilianová, a półwiecze badań etnograficznych — prof. Zuzana Benušková). Bardzo interesujące były też wystąpienia folklorystów słowackich ze Słowackiej Akademii Nauk: prof. Zuzany Profantovej, która przeanalizowała zmiany zachodzące współcześnie w badaniach folklorystycznych na Słowacji, oraz prof. Hany Hlôškovej, która zaprezentowała efekty imponującej akcji zbierania prozy ustnej, zainicjowanej przez Franka Wollmana.

Najnowszą formą dokumentacji wspólnych badań naukowych jest publikacja *The Small History of Great Events in Czechoslovakia after 1948, 1968 and 1989*, którą

przywiozła do Opola redaktor tomu, prof. Zuzana Profantová. Publikacja jest plonem konferencji naukowej z 2004 roku, na której etnologowie, socjologowie i psychologowie z Czech, Słowacji, Niemiec i Polski analizowali z perspektywy „zwykłego człowieka” wielkie wydarzenia współczesności; śledzili proces kształtowania się mikrowiedzy o makrohistorii. Prócz folklorystek Teresy Smolińskiej i Janiny Hajduk-Nijakowskiej w tomie publikuje też swoje badania socjolog Renata Giermakowska.

Opolanie współpracują również ze Słowackim Towarzystwem Etnograficznym, odpowiednikiem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Dzięki tym kontaktom rozwinęła się współpraca studentów, którzy już od lat 80. jeżdżą do Słowacji, gdzie uczestniczą w spotkaniach młodych folklorystów, w „akademickiej Nitrze”, festiwalu w Kokawie, w słynnej imprezie folklorystycznej „Koliesko”. Swoje wrażenia z ostatniego tam pobytu zaprezentowały na opolskiej konferencji Maria Szweda i Małgorzata Moszczyńska, studentki IV roku kulturoznawstwa. Natomiast efekty badań przeprowadzonych wśród studentów przedstawiły prof. Kornelia Jakubiková, która omówiła obraz Polski i Polaków wśród studentów słowackich oraz prof. Teresa Smolińska, która przeanalizowała obraz Słowacji i Słowaków wśród studentów polskich. Okazało się, że deklaracje o akceptacji sąsiada nie idą w parze z wiedzą na jego temat.

Opolska konferencja nie ograniczyła się tylko do prezentacji referatów. Słowaccy goście zwiedzili również opolski skansen w Bierkowicach, gdzie mogli obejrzeć w starej drewnianej stodole nowy spektakl Teatru Lalki i Aktora *Spowiedź w drewnie* Jana Wilkowskiego w reżyserii Krystiana Kobyłki.

Janina Hajduk-Nijakowska

KONFERENCJA NAUKOWA „POLSKA — SŁOWACJA.
POGRANICZE KULTUROWE I ETNICZNE”, MSZANA DOLNA,
21 WRZEŚNIA 2007

Konferencja naukowa towarzyszyła 83. Walnemu Zgromadzeniu Delegatów PTL, które odbyło się, dzięki gościnności Oddziału w Mszanie Dolnej, na malowniczym Spiszu i Orawie. Walne Zgromadzenie Delegatów PTL, konferencja oraz atrakcyjne wycieczki po słowackim i polskim pograniczu miały miejsce od 20 do 23 września 2007 roku.

Tematem, który zdominował rozważania naukowe na kilku ostatnich zjazdach były zagadnienia związane z polskimi pograniczami. Konferencja „Polska — Słowacja. Pogranicze kulturowe i etniczne” w pełni mieściła się w tej problematyce. Mottem konferencji było stwierdzenie, iż „nie da się mówić o kulturze gór bez dostrzeżenia otaczających je nizin”, co wskazało na szeroki kontekst tematyczny podej-

mowanych zagadnień. Omówię jedynie wybrane referaty, przyznając, że kryterium ich doboru wynika z moich subiektywnych odczuć i zainteresowań.

Otwarcia obrad plenarnych dokonał prof. Zygmunt Kłodnicki (Instytut Etnologii i Folklorystyki UŚ w Cieszynie), po czym przekazał ich prowadzenie prof. Bronisławie Kopczyńskiej-Jaworskiej (Łódź).

Wśród wystąpień dotyczących zagadnień grup etnicznych zamieszkujących Karpaty Północne, wyróżniał się referat Jerzego Czajkowskiego (Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Jarosławiu), „Wołosi jako grupa etniczna po obu stronach Karpat Północnych”.

Badaniami nad tą grupą etniczną od 150 lat zajmują się między innymi badacze polscy (np. A. Stadnicki, B. Kopczyńska-Jaworska), czescy i słowaccy. Informacje o Wołochach można odnaleźć w archiwach europejskich i sprawozdaniach dyplomatów. Już na przełomie VI i VII wieku n.e. Wołosi liczniej pojawili się w Europie i osiedlili u podnóża góry Athos. Z tego okresu pochodzi zapewne pierwsza o nich wzmianka — pojawiła się wówczas nazwa Vlahorinhini. Informacja o Wołochach zachowała się również w sprawozdaniach kronikarzy, dokumentujących uczestnictwo oddziału Wołochów w bitwie pod Grunwaldem. Referat obszernie omawiał historyczny zasięg tej grupy etnicznej na terytorium Europy. Interesujące są też dane liczbowe mówiące o współczesnym występowaniu Wołochów w Europie. Oblicza się, że około 298 tys. etnicznej ludności wołoskiej zamieszkuje kraje współczesnej Europy, w tym w Albanii jest jej około 150 tys., w Grecji — 100 tys., w Rumunii — 30 tys., Macedonii — 15 tys., Bułgarii — 1,5 tys., Chorwacji — 1,5 tys. Potwierdzeniem szerokiego zasięgu występowania Wołochów jest, według Czajkowskiego, nazewnictwo niektórych europejskich miejscowości (np. miejscowość Walchen). Autor przytoczył na potwierdzenie swojej tezy zasięgu Wołochów także wiele innych nazw. Poświęcił też swą uwagę językom Wołochów, które ukształtowały się w I wieku n.e., a wywodzą się z grupy wschodnioromańskiej.

Natomiast referat Janusza Kamockiego (Instytut Etnologii i Folklorystyki UŚ w Cieszynie) nosił tytuł „Przesuwanie się granicy narodowościowej polskiej i słowackiej”. Autor przedstawił różnice między podstawowymi pojęciami, takimi jak „narodowość” jako pojęcie subiektywne i „etniczność”, które rozumie jako pojęcie obiektywne. W dalszej części referatu omówił proces kształtowania się „narodowości” i „etniczności” w odniesieniu do ludności zamieszkującej tereny północnego Spiszu i północnej Orawy oraz Czadeckiego (wchodzącego w skład Śląska Cieszyńskiego). Otóż wsie tego obszaru były zamieszkałe w większości przez polskich górali, miasta przez Niemców, Węgrów, Żydów, a na Orawie także Słowaków. Szlachta była z kolei pochodzenia węgierskiego, a napływający w XIX wieku nauczyciele i księża byli Słowakami. Jedynie w Starej Lubowli występowała inteligencja i szlachta polska. Tak więc, w tym konglomeracie, aż do połowy XIX wieku trudno mówić o narodowości w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Następnie autor zastanawiał się nad problemem, jak dziś wygląda sytuacja narodowa na tych terenach. Otóż obecnie granica narodowości polskiej i słowackiej w zasadzie pokrywa się z granicą polityczną. Według spisu przeprowadzonego na Słowacji w 2002 roku, na omawianych terenach było 2600 Polaków, natomiast po stronie polskiej mieszkało (według spisu

polskiego) 2001 Słowaków. Jednocześnie Kamocki przyznał, że dane statystyczne są niepewne. W wielu przypadkach poczucie narodowe jest sprawą względną, często zależną od sytuacji politycznej, od szans na lepsze życie, a więc sytuacji ekonomicznej. Szacuje się, że liczba etnicznych Polaków na słowackim Spiszu waha się od 39 do 42 tys., na słowackiej Orawie — 32 tys., a w Czadeckim 31-32,5 tys. Daje to łącznie 102-110,5 tysięcy ludności etnicznie polskiej zamieszkującej po słowackiej stronie pogranicza. Autor podkreślił, że granica zasięgu deklarowanych narodowości w tym przypadku nie pokrywa się z zasięgiem etnicznym. W dalszej części referatu przybliżył historyczne i polityczne oraz wyznaniowe przyczyny tak znacznego rozziwienia między granicą narodowościową i granicą etniczną. Wobec stale zachodzących na tym terenie migracji ludności, dziś głównie w celach zarobkowych, następuje proces rozbicia dotychczas zwartego osadnictwa polskiego (osiedlanie się na Spiszu Słowaków i Cyganów), co rodzi nowe pole badań dla kolejnego pokolenia etnografów.

Temat „Ewolucji obszaru polskiego zasiedlenia etnicznego na Słowacji” rozwinął Marek Skawiński (Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział Nowotarski). Odnotował on, że osadnictwo zwarte na tym terenie rozwijało się od średniowiecza oraz w dwóch falach: od XV do XIX wieku, a polscy osadnicy napotykali różne warunki. Na przykład na Spiszu byli odgradzeni buforem ludności niemieckiej, która wcześniej zasiedliła te tereny. Stąd do II wojny światowej Żakowce na Spiszu były niemieckie, natomiast obecnie — polsko-ruskie.

Zagadnieniom „Etnicznych i etnograficznych wymiarów wielokulturowości na pograniczu polsko-słowackim” miało być poświęcone wystąpienie Stanisława Węglarza (Instytut Etnologii i Folklorystyki UŚ, Cieszyn). Jednakże wstępne rozważania na temat pojęć znaku i symbolu zostały tak bardzo rozwinięte, że w rezultacie autor wyczerpał przewidziany czas.

Na szczególną uwagę zasługuje udział gości zaproszonych ze Słowacji i Czech. Spośród nich dwóch referentów wzięło udział w sesji plenarnej: Miroslav Sopoliga (Muzeum ukrajńskiej kultury, Svidník) oraz Jiří Langer (Rožnov pod Radhoštěm, Czechy). Ich wystąpienia dotyczyły, odpowiednio, procesów kulturowo-etnicznych we wschodniej części słowacko-polskiego pogranicza i architektonicznych cech domu wiejskiego na pograniczu polsko-słowackim.

Dalsza część konferencji odbywała się w dwóch sekcjach: etnologicznej, pod przewodnictwem prof. Jerzego Czajkowskiego, i folklorystycznej, której przewodniczyła prof. Dorota Simonides. Z powodu moich osobistych zainteresowań, uczestniczyłam w sekcji etnologicznej, a zatem poniższe omówienie dotyczy referatów wygłoszonych w ramach tej sekcji.

Pierwsze dwa wystąpienia dotyczyły zagadnień związanych z pożywieniem. Bronisława Kopczyńska-Jaworska w referacie „Czy «oscypek» jest osobliwością tylko Podhala? Gospodarka mleczna w Karpatach” włączyła się do absorbującej ostatnio — nie tylko specjalistów — dyskusji na temat oscypka. Otóż, w początkach 2007 roku doszło do porozumienia w tym względzie — uznano, że oscypek jest wspólną tradycją Słowacji i Polski. Przy tym, *oštiepok* słowacki jest owalny, a oscypek polski — wrzecionowaty. Autorka omówiła także inne produkty mleczne wytwarzane tradycyjnie w Polsce i Słowacji, takie jak bryndza, sery w formie zwierzątek, które

odgrywały rolę w obrzędowości, sery parzone i „ciągnięte” (jak słowackie *korbáči-ki*, splatane z wyciągniętych „nitek” sera). Drugie z wystąpień, Ratislavy Stoličnej (Instytut Etnologii i Folklorystyki UŠ, Cieszyn i Ustav etnológie SAV, Bratislava) dotyczyło „Kulinarnych tradycji w obrzędowości na obszarach podtatrańskich”.

Zagadnieniom odzieży poświęcone były dwa uzupełniające się referaty: specjalizującej się w tematyce ubioru Barbary Bazieliach (Katowice), „Stroje góralskie na pograniczu polsko-słowackim” oraz młodego duetu naukowego, Anny W. Brzezińskiej (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM, Poznań) i Justyny Słomskiej (Muzeum Etnograficzne, Toruń), „Wybrane elementy odzieży ludowej na pograniczu polsko-słowackim w świetle badań atlasowych”. Autorki ostatniego z wymienionych referatów podjęły się znużonych badań, porównując dane o elementach odzieży zgromadzone w dwu atlasach: słowackim i polskim. Istotna jest tu zapewne informacja, że Słowacki Atlas Etnograficzny ukazał się w 1990 roku, aczkolwiek pierwsze mapy obrazujące występowanie elementów odzieży powstały w 1967 roku. Natomiast Polski Atlas Strojów Ludowych ukazuje się od 1949 roku. Dla celów porównawczych autorki wybrały kilka elementów odzieży kobiecej i męskiej. Założenie, iż omawiany obszar (250 punktów badawczych po stronie słowackiej, prezentowanych w EAS, oraz 338 punktów badawczych wytypowanych przez PAE), stanowił w przeszłości jedno wspólne terytorium góralszczyzny, potwierdzają materiały atlasowe. Wykazują one, że poszczególne grupy ludności nosiły ten sam typ stroju. Po obu stronach pogranicza funkcjonowały bowiem identyczne w formie i kroju, choć różniące się w zdobnictwie, rodzaje odzieży. Wynikało to niewątpliwie z uwarunkowań klimatycznych, geograficznych, jak i kulturowych. Był to zawsze obszar wspólnych szlaków komunikacyjnych — co dotyczyło zarówno ludzi, jak i surowców, stąd też pojawiały się tu podobne rozwiązania.

Niezmiernie interesujący był, moim zdaniem, referat Kataríny Novákovej (Katedra etnológie a mimoeurópskych štúdií, Univerzita sv. Cyrila a Metoda w Trnawie), na temat form wysokogórskiego transportu w słowackich i polskich Tatrach. Autorka wyłoniła wspólne elementy, jakimi niewątpliwie były surowiec i technika wykonania środków transportu. Po obu stronach były to płachty, torby z materiału, torby skórzane i drewniane plecaki. Natomiast po stronie słowackiej popularne były tak zwane „krosna”, konstrukcją przypominające stelaż plecaka lub rodzaj wózka bez kół. Taki rodzaj transportu pozwalał na załadunek towarów o wadze do ponad 100 kg, które w wysokich partiach gór jedynie na plecach tragarzy mogły być dostarczane na przykład do schronisk. Mężczyźni do dzisiaj trudniący się tym zajęciem stanowią szczególną grupę, która jednoczy się w związki tragarzy. Novákova zaprezentowała bogatą ikonografię, która ilustrowała omawiane zagadnienia, włącznie z rysunkami satyrycznymi, dokumentującymi wyczyny tragarzy.

Wyczerpująca prezentacja Novákovej na temat transportu wysokogórskiego doceniona została także przez kolejnego referenta, Zygmunta Klodnickiego. Celem jego wykładu było wykazanie względnej homogeniczności obszaru kulturowego Karpat Północnych, właśnie na przykładzie form tradycyjnego transportu. Autor zwrócił uwagę, iż owe formy transportu z reguły występują także na nizinach i pozostają w ścisłym związku z kulturą pasterską. Przykładem może być torba pasterska

z ozdobną klapą z sukna wełnianego, powszechna na terenach przygranicznych. Jednocześnie, pewne formy transportu, znane niegdyś na nizinach, przetrwały w górach, jak na przykład „obońka” — beczulka noszona w płachcie, czy naczynia robione z kory, służące do przenoszenia jagód. Znane są także formy transportu charakterystyczne jedynie dla terenów górskich i nie stosowane na nizinach, jak sanie z włókiem z tyłu. Nie wszystkie formy transportu przyjęły się w jednakowym stopniu w rolno-hodowlanym osadnictwie górskim, na przykład wspomniane „krosna” występują tylko w części zachodniej Karpat.

Zagadnienie postrzegania sąsiadów oczyma naszych górali rozwinęła w swoim referacie Anna Kowalska-Lewicka („Słowacja widziana oczyma górali północnego Podtatrze”). Granica przebiegająca między obydwoma narodami, wzdłuż głównej grani Karpat, ukształtowała się już w końcu XIX wieku. Jednocześnie, przez cały czas miał miejsce proces wymiany kulturowej. Autorka zastanawiała się, jak Polacy postrzegali kulturę Słowaków, jak ją oceniali i jaki wpływ wywierała ona na kulturę wsi polskiej. Zwróciła także uwagę, że kształtowanie się stereotypów w ocenie najbliższych sąsiadów jest zjawiskiem powszechnym.

Referenci wielokrotnie podkreślali związki Podhala z północnymi terenami Słowacji. Dotyczyły one wielu sfer życia. W przypadku pasterzy, codzienne kontakty miały miejsce przez pięć miesięcy w roku, w trakcie wypasu owiec, trwającego zwyczajowo do dnia św. Michała (w końcu września). Przejmowano na przykład od słowackich baców i juhasów styl ubierania. Wiadomości o Słowacji przynosił też chłopi trudniący się handlem winem węgierskim. Handel był najlepszym ambasadorem obu kultur. I tak ludność podhalańska oferowała Słowakom czosnek i wełnę, zaś górale podhalańscy udawali się na stronę słowacką po rosnały tam cis, mający zastosowanie w bednarstwie. Jeszcze przed I wojną światową zaznaczył się napływ handlarzy ze Słowacji. Byli to, między innymi, błoniarze, zajmujący się handlem szkłem i obrazami na szkle (zarówno o treści religijnej, jak i świeckiej — zbójnickiej) i szmacciarze, skupujący stare ubrania, które sprzedawali do fabryk papieru po stronie słowackiej. Z Podhala na teren Węgier wędrowali natomiast handlarze tytoniem.

Podsumowując, zaznaczyć należy, że Słowacy byli kojarzeni w świadomości Podhalańców z większą zamożnością i atrakcyjnością. Nie ulega wątpliwości, że po stronie południowej pasterstwo stało na wyższym poziomie technicznym niż na północy. Polscy pasterze uznawali tę przewagę, ceniąc umiejętności pasterzy słowackich. Świadczyć o tym może obecność w nomenklaturze pasterskiej wielu słów słowackich, na przykład do dzisiaj liczy się owce po słowacku. W zakresie rolnictwa zaznaczały się różnice w jakości ziemi uprawnej, która lepsza była po stronie słowackiej. Na Podhalu wysiewano głównie owies i jęczmień. Ludność Podhala wędrowała też „na siano” oraz „na kosy”, czyli zbiór zbóż, na stronę słowacką. Dla Słowacji, gdzie miało miejsce wcześniej osadnictwo niemieckie, charakterystyczna była wysoka kultura rzemieślnicza i rozwinięty handel. Atrakcyjność jarmarków słowackich i bogata oferta wyrobów rzemieślniczych przyciągała polską ludność. Słowacja stała się więc dla Podhalańców wzorcem do naśladowania, a mit „wspaniałej Słowacji” przetrwał na terenach Polski do połowy XIX wieku.

Sekcja folklorystyczna, sądząc po zamieszczonych w programie konferencji tytułach referatów, również prezentowała się interesująco. Znalazły się tu między innymi wystąpienia Teresy Smolińskiej (Katedra Kulturoznawstwa i Folklorystyki UO, Opole): „Polsko-słowackie badania folklorystyczne”, Kornelii Jakubikovej (Katedra etnologii, Univerzita A. Komenskeho, Bratislava), Anny Drożdż i Agnieszki Pieńczak (Instytut Etnologii i Folklorystyki UŚ, Cieszyn): „Tradycyjna obrzędowość weselna jako źródło poznania stosunków kulturowych zachodniej części pogranicza polsko-słowackiego”, czy Antoniego Kroha (Nowy Sącz), „Mit i legenda górala tatrzańskiego na pograniczu”. Nawiasem mówiąc, Antoni Kroh podzielił się później jeszcze raz swą bogatą wiedzą z uczestnikami zjazdu, pełniąc znakomicie rolę przewodnika na trasie pełnych atrakcji wycieczek po Spiszu i Orawie, tak po stronie polskiej, jak i słowackiej.

Halina Solecka

VII MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA
„KSZTAŁTOWANIE TOŻSAMOŚCI ETNICZNEJ I NARODOWEJ
NA POGRANICZU POLSKO-UKRAIŃSKIM”,
LUBLIN, 19-20 KWIETNIA 2007

Pomiędzy „scjentyzmem” a „ideologią” zdaje się dziś toczyć dyskusja nad problematyką tożsamościową wielkich i małych społeczności z europejskiego kręgu kulturowego. W ten kontekst wpisuje się lubelska konferencja interdyscyplinarna, w której udział wzięli socjologowie, pedagodzy, politolodzy oraz antropolog, z ważnych ośrodków naukowych w kraju i za granicą.

Tematyka „tożsamościowa” przynajmniej od dziesięciu lat inspiruje wystąpienia polskich i zagranicznych badaczy. Szczególnie należy zwrócić uwagę na te propozycje, które koncentrują się na przybliżeniu specyfiki społeczności żyjących na pograniczach. Dotyczy to także organizatorów tej konferencji, którzy proponując taki temat, deklarują tym samym zamysł wymiany doświadczeń i refleksji przede wszystkim pomiędzy naukowcami, którzy pracują po obu stronach granicy.

W zamierzeniu gospodarzy: Katedry Socjologii Kultury Wydziału Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, we współpracy z Narodowym Uniwersytetem im. Iwana Franki we Lwowie, konferencja miała odsłonić specyfikę tożsamości etnicznej i narodowej na pograniczu polsko-ukraińskim. Jednakże tematyka zaprezentowanych wystąpień wskazywała na szersze potraktowanie problematyki tożsamości zbiorowej oraz pogranicza. Spośród wielu istotnych wątków poruszonych w czasie dwóch dni obrad dają się wyodrębnić dwie ogólne tendencje obecne w opisie i analizie tak zwanej problematyki tożsamościowej. Pierwsza z nich, którą określić można jako „podejście scjentyistyczne”, przejawia się poprzez

dążność do konstruowania odpowiednich definicji kluczowego dla konferencji pojęcia oraz analizę konkretnych przykładów społeczności. Otóż zaprezentowane propozycje wskazują na fakt, że badacze, niezależnie od uprawianej dyscypliny, traktują tożsamość danej grupy jako proces warunkowany partykularnym kontekstem, w którym funkcjonowała dana społeczność. Druga tendencja to uprawianie studiów nad tożsamością europejską w duchu „zaangażowania społecznego”. Problem ten wydaje się wskazywać na głęboko humanistyczny wymiar współczesnych nauk społecznych. Im bardziej badacze chcą odczuć przydatność własnych poczynań naukowych, tym silniej angażują się w opisywaną przez nich rzeczywistość. Dotyczy to nie tylko osób żyjących na pograniczu, które jest jednocześnie celem ich naukowej refleksji, ale także tych badaczy, którzy zajmują się analizą sytuacji mniejszości zamieszkujących obszar Polski. Stają się oni niemal rzecznikami spraw ważnych dla utrzymania odrębności przez daną grupę. Tym samym zdaje się znikać z ich dyskursu postawa dystansu wobec opisywanej rzeczywistości, natomiast pojawia się w nim dwutorowość refleksji: z jednej strony definicje utrzymane są w „twardym” naukowym tonie, z drugiej — widoczne jest identyfikowanie się z przedmiotem badań. Ten „gorący” sposób traktowania zagadnień kształtowania tożsamości można było dostrzec nie tylko w referatach, ale także w dyskusjach i komentarzach.

Zaprezentowane referaty koncentrowały się zasadniczo wokół trzech głównych kwestii: ogólnej koncepcji tożsamości zbiorowej, jej egzemplifikacji w odniesieniu do pogranicza i procesów samoidentyfikacyjnych mniejszości z Polski i Ukrainy oraz przejawów „tożsamości europejskiej”.

Kwestia pierwsza, czyli koncepcje tożsamości zbiorowej, dotyczyła połączenia refleksji filozoficzno-socjologicznej z opisem własnych doświadczeń z badań terenowych. Tak więc, mówiąc o tożsamości, zwykle za inspirujące uważa się przemyślenia takich uczonych jak Zygmunt Bauman, który urzeka współczesnych sugestywnymi metaforami tożsamości jednostki i grupy, czy Anthony Giddens, traktowany jako autorytet w zakresie współczesnych przemian w społeczeństwach Europy i często przywoływany, jeśli chodzi o takie pojęcie jak „styl życia”. Jednocześnie, owe koncepcje stanowią owoc autorskiej próby reinterpretacji dotychczasowego stanu wiedzy z zakresu tożsamości zbiorowych, w świetle przeprowadzonych własnych badań. Istotne jest rozumienie tożsamości zbiorowej jako procesu, a nie wyłącznie stanu danej społeczności. Ta generalizująca myśl pojawiała się niemal we wszystkich wystąpieniach. Trwanie grupy pojmuje się zatem jako sytuację dynamiczną, w której członkowie zazwyczaj „dokonują wyboru”, czyli identyfikują się z odpowiednim zespołem zachowań i wyobrażeń („cechy grupy”), który staje się wyznacznikiem odrębności całej zbiorowości. Znamienne, że na ogół ów wybór definiowany był przez badaczy jako świadoma refleksja członków danej społeczności nad rzeczywistością, w której żyją. Natomiast wspomniany „zespół cech” zwykle traktowano jako ważne dla grupy wartości, na przykład takie jak poczucie dumy (ujęcie Jerzego Nikitorowicza z Uniwersytetu w Białymstoku). Właśnie kategoria wartości wydaje się typowym wyróżnikiem dla społeczności, szczególnie tych, które określa się jako lokalne, więc mniejsze liczebnie, wtopione w struktury samorządowe, regionalne, funkcjonujące w obrębie państwa. W obrębie wyznawanych wartości mieści się także tradycja, reli-

gia czy „sposób życia przodków”. I choć koncepcję tożsamości zbiorowej budowanej wokół wartości poruszono w odniesieniu do życia ludności na Podlasiu, to samo pojęcie wartości zdaje się ważne i w innych omawianych przypadkach kształtowania się odrębności grup z europejskiego kręgu kulturowego. Kategoria ta jest zatem widoczna w politologicznym ujęciu omawianego terminu (propozycja Ireneusza Karolewskiego z Uniwersytetu w Poczdamie). Punktem wyjścia jest założenie, że istnieje „poczucie wspólnoty u obywateli, powodujące przedłożenie u nich interesu publicznego nad własne dobro, wynikające z pobudek egoistycznych”. W związku z tym, możliwe staje się wykształcenie tożsamości państwowej, a nawet międzynarodowej określonego narodu (przykład Ukrainy, według L. Uhryn, Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki, Lwów). Owa kategoria dotyczy także wysiłków elit grup mniejszościowych w Polsce, które dążą do podkreślenia roli wyróżnika, jakim jest rodzimy język ich grupy. Walcząc o prawo do jego uznania przez władze naszego państwa jako równego językowi polskiemu („dwujęzyczność”), uczyniły z tego wyróżnika wartość, wokół której ich społeczności mogą koncentrować swoje interesy publiczne (na przykład Kaszubi, według Sławomira Łozińskiego z Uniwersytetu Warszawskiego). Poza tym, tożsamość zbiorowa została zinterpretowana przez badaczy w odniesieniu do jednostkowej, co stanowi dopełnienie zagadnienia. Za najbardziej pełne rozwinięcie tego wątku należałoby uznać stwierdzenie, że rozwój jednostki, jej tożsamość kulturowa, zależy od grupy pochodzenia i społeczeństwa. Zmiana kontekstu życia prowokuje zwykle u jednostki refleksję nad własną tożsamością, co z kolei prowadzi do „utrwalenia, zachwiania lub wykształcenia nowej tożsamości” — swoistego skarbcza cech wartych (lub nie) utrwalania w ciągu jej życia (Leon Dyczewski, Katolicki Uniwersytet Lubelski).

Kwestia druga, czyli egzemplifikacje tożsamości grupowych, okazała się najbardziej wieloaspektową częścią spotkania. Poniższe omówienie dotyczy jedynie wybranych zagadnień, najczęściej związanych z opisem współczesnej sytuacji danej grupy.

Pierwszy wątek wśród tych zagadnień dotyczył sytuacji grup mniejszościowych żyjących w Polsce — Ukraińców w województwie lubuskim (Aleksandra Jawornicka-Nowosad, Uniwersytet Zielonogórski) i na Podlasiu północnym (Monika Ślęzak, Uniwersytet Rzeszowski) oraz we Francji — Alzaczyków (Agnieszka Chwieduk, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań). Kwestia pogranicza sprowadzona została do analizy procesów tożsamościowych (m.in. problemów dwukulturowości). Na uwagę zasługuje tu definiowanie, rozbieżne, tożsamości kulturowej. Według Chwieduk, dotyczy ona nawykowego działania członków społeczności przekazywanego z pokolenia na pokolenie, a nie wyłącznie ich świadomej refleksji nad rzeczywistością grupy. Inni badacze traktują ją z reguły jako przejaw świadomych deklaracji członków społeczności o poczuciu własnej odrębności.

Kolejny wątek, który obejmuje przykłady sytuacji mniejszości narodowych polskiej i białoruskiej, zawiera tym razem ujęcie tożsamości kulturowej „jako jednej i wielowymiarowej jednocześnie, ulegającej zmianom oraz podlegającej jednostkowej waloryzacji”, co wykazano na przykładzie sytuacji Polaków z Grodzieńszczyzny (Mirosław Sobiecki, Uniwersytet w Białymstoku). Innym pojęciem, równie ważnym w tej podgrupie tematycznej, jest „dziedzictwo kulturowe”. Traktowane jako „międzypokoleniowy przekaz treści kulturowych”, stało się narzędziem w analizie proce-

su socjalizacji młodzieży białoruskiej w Polsce. Pokolenie to buduje swoje poczucie odrębności narodowej poprzez odwołanie się do zwyczajów zwłaszcza najstarszej generacji, które określa się jako „tradycję” (Dorota Misiejuk, Uniwersytet w Białymstoku).

Trzeci wątek stanowił kontynuację poprzedniego i dotyczył zagadnienia tożsamości narodowej, między innymi relacji polsko-ukraińskich i kształtowania tożsamości politycznej na Ukrainie. Stosunki polsko-ukraińskie (zwłaszcza na terenach historycznie należących do Polski), wydają się, według deklaracji mieszkańców tam Polaków, bardzo dobre (badania przeprowadzone przez Adama Ustrzyckiego z Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Opolu). Jednak skoro tak jest, to dlaczego drastycznie „kurczy się” na tych terenach liczba osób określających się jako Polacy? W odpowiedzi na to pytanie, autor badań stwierdził, że występuje zanik identyfikacji z „polskością” oraz wysoki stopień adaptacji społeczności polskiej do ukraińskiej. Zanikowi temu sprzyja, wśród innych czynników, stereotypowe (negatywne) podejście władz ukraińskich do problemów polskiej mniejszości. Jeśli chodzi o tożsamość narodową Ukraińców, jej współczesny rys rozważono z perspektywy dawnych podziałów historyczno-politycznych oraz aktualnych zmian w zakresie ustawodawstwa państwowego. Z jednej strony, państwo ukraińskie, ze względu na wewnętrzne, historycznie utrwalone podziały na wschodnią i zachodnią Ukrainę, zмага się z własną tożsamością narodową (koncepcja przedstawiona przez L. Uhryn), z drugiej, stoi w obliczu kwestii wewnętrznej — etnicznych roszczeń uznania odrębności takich grup jak Rusini, Romowie oraz problemów mniejszości narodowych: Rosjan, Węgrów i Polaków (według Ihora Zinko, Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki, Lwów). Oba te aspekty kształtowania tożsamości zdają się ściśle ze sobą związane. Tożsamość narodowa Ukraińców została zinterpretowana jako ważny element procesów politycznych, z którymi przyszło zmagać się współczesnemu państwu ukraińskiemu. Jest ono w drodze do wykształcenia własnej tożsamości państwowej, ważnej choćby ze względu na międzynarodowy kontekst, w który wkroczyło po okresie dominacji sowieckiej (L. Uhryn). Jednym z przejawów demokratyzacji tego państwa (poza przystąpieniem do głównych międzynarodowych kart i konwencji) jest aktualne ustawodawstwo, które stara się odpowiednio do norm prawa międzynarodowego regulować problem relacji międzyetnicznych. Stworzenie dla mniejszości możliwości prawnych i pomocy materialnej nie rozwiązuje jednak najbardziej drażliwej kwestii, czyli sytuacji mniejszości rosyjskiej. Największym problemem jest określenie prawnego statusu języka rosyjskiego jako oficjalnego języka regionalnego we wschodniej części kraju (I. Zinko). Sytuacja ta wskazuje, że słusznie jest mówić o nadal aktualnym podziale Ukrainy na wschodnią i zachodnią, stanowiących odrębne „części kulturowe” — regionalne (L. Uhryn). Różnice w „strukturze mentalności, odrębnych wartościach, normach, standardach” wykształciły się w wyniku działania na przestrzeni wieków takich „obiektywnych elementów tożsamości jak terytorium historia, religia oraz język”. Wśród tych antagonizmów, szczególnie miejsce zajmuje kreowana przez elity polityczne (architektów nowych mitów społecznych, służących do manipulacji elektoratem) kwestia odmienności etnicznej „wschodu” i „zachodu” kraju. Ta wizja podtrzymywana jest przez wpływowych polityków za pomocą stereotypowej opozy-

cji: „rosyjski, komunistyczny wschód” — „ukraiński, narodowy zachód”. Na ten wymiar współczesnej tożsamości narodowo-politycznej Ukrainy nakładają się warunki społeczno-ekonomiczne, w których przyszło żyć Ukraińcom po zmianie ustroju.

Kwestia trzecia, poruszona w czasie obrad, związana jest z zagadnieniem tożsamości europejskiej. Ważny aspekt kształtowania się współczesnych tożsamości zbiorowych, to ich przyszłość w „jednoczącej się Europie”. Stanowią one bowiem potencjalne elementy wspólnoty kulturowej Starego Kontynentu. Konstruowanie jej, to zadanie elit, tworzących instytucje w ramach Unii, które mają stanowić podstawę identyfikacji dla poszczególnych społeczności i narodów. Wobec takich poczynań warto postawić pytanie o „charakter identyfikacji zbiorowej w Europie, o model tożsamości w polityce unijnej” i o sferę praktyki, czyli, jakie tożsamości można aktualnie wyróżnić wśród Europejczyków (Robert Szwed, Katolicki Uniwersytet Lubelski).

Omówione wyżej zagadnienia wpisują się w scjentyistyczną tendencję w studiach nad tożsamością zbiorową. Jednakże, aby owo podejście było pełne, należałoby też oczekiwać od zaproponowanych interpretacji nieco bardziej krytycznych akcentów w stosunku do pojęć czy koncepcji tworzących kanon wiedzy z zakresu poruszanej tu tematyki tożsamościowej. Tymczasem zdawała się przeważać „postawa ostrożności”, ograniczająca się w większości przypadków raczej do opisu sytuacji danej społeczności i do przywoływania „dobrych-na-wszystko” autorytetów z zakresu socjologii czy też filozofii. Być może jest to *signum temporis* „postpostmodernizmu”, w którym dobrze czują się europejskie elity, i w którym niewiele rzeczy można być już pewnym. Z tą myślą wiąże się kolejna, mająca charakter bardziej osobistej refleksji niż skrupulatnej sprawozdawczości. Mowa mianowicie o drugiej tendencji, czyli postawie ideologizującej — „nauki zaangażowanej społecznie”. Jej przejawy były subtelne i przybierały u referujących postać deklaracji czy też propozycji o charakterze politycznym (status grupy) i prospołecznym (sytuacja materialna, dostęp do edukacji), wplecionych w naukowy wywód. Przykłady życia określonych społeczności niejednokrotnie kryją w sobie ludzkie dramaty, wobec których nie zawsze udaje się zachować badaczom chłodny dystans. Szczególnie dotyczy to grup żyjących właśnie na pograniczu. Naukowcom, zgłębiającym procesy identyfikacyjne tych zbiorowości, trudno ustrzec się przejmowania roli rodzimych elit, wspomagających swym głosem, a więc konstruujących granice odrębności owych podmiotów. Czyż nie jest przejawem *porte-parole* interesów danej grupy taki przekaz doświadczenia badawczego na forum konferencyjnym, z którego wynika nie tylko sugestywny obraz jej życia, ale także postulowanie sposobów rozwiązania jej problemów?

I wreszcie ostatnia uwaga — każda badana społeczność angażuje „w siebie” jej badacza, który zawsze pozostaje, niezależnie od swych naukowych zadań, człowiekiem poszukującym kontaktu z innymi ludźmi. Ten „ludzki aspekt” już od dawna domaga się rewizji i omówienia w odniesieniu do problematyki tożsamościowej. Pytaniem aktualnym i otwartym pozostaje więc kwestia, na ile będziemy jako badacze świadomi własnego wpływu na opisywaną przez nas rzeczywistość i jaki zechcemy zrobić z tej refleksji użytek.

„DZIEDZICTWO KASZUBSKIEJ KULTURY LUDOWEJ —
PROBLEMY OCHRONY I UPOWSZECHNIANIA”,
STARBIENINO, 7-9 GRUDNIA 2006

Kaszubski Uniwersytet Ludowy im. Józefa Wybickiego istnieje od 1982 roku, w swej działalności nawiązując do idei „szkoły dla życia”, której propagatorem był duński pastor i uczoney Nikolai Frederik Severin Grundtvig. KUL, którego główna siedziba znajduje się w Wieżycy, od początku nawiązywał do aktualnych problemów oświaty i kultury regionalnej Kaszub, ale także do terenu całego Pomorza Zachodniego. Od początków lat 90. XX wieku głównymi adresatami działań edukacyjnych podejmowanych w ramach projektów są nauczyciele, regionaliści i samorządowcy, działający na rzecz swoich wspólnot lokalnych. Główne kierunki działalności skupiają się wokół edukacji obywatelskiej, regionalnej oraz ekologicznej¹.

Od roku 2004 Kaszubski Uniwersytet Ludowy działa jako fundacja, a środki na realizację treści programowych pozyskuje między innymi z funduszy europejskich, ministerialnych oraz samorządowych.

Oprócz działalności edukacyjnej i szkoleniowej KUL stara się pełnić rolę animatora ruchu regionalnego na terenie Pomorza, zapraszając do współpracy zarówno naukowców, samorządowców, muzealników i nauczycieli, jak i twórców ludowych, na przykład z Kaszub i Kociewia. W ramach działalności mającej na celu konsolidację środowiska naukowego i regionalnego, od 7 do 9 grudnia 2006 roku odbywało się w Starbieniu Regionalne Forum „Dziedzictwo kaszubskiej kultury ludowej — problemy ochrony i upowszechniania”. Zorganizowanie spotkania miało na celu wywołanie debaty nad stanem kaszubskiej kultury ludowej, uwzględniającej także problemy związane z jej ochroną, promocją i upowszechnianiem oraz rolą i miejscem kaszubskiej kultury w edukacji regionalnej. Adresatami forum byli: etnografowie, pracownicy pomorskich muzeów, nauczyciele-regionaliści, animatorzy kultury, twórcy ludowi, historycy, bibliotekarze oraz działacze samorządów lokalnych.

Forum otworzył Marek Byczkowski, prezes Zarządu Fundacji Kaszubski Uniwersytet Ludowy. Prezentacja referatów i komunikatów odbywała się w kilku częściach; w sumie miały miejsce 22 wystąpienia, w większości wzbogacone o prezentacje multimedialne, ukazujące wyniki badań i bogatą dokumentację fotograficzną. Wystąpienia prezentowane były w dwóch blokach tematycznych. Pierwszy poświęcony był kulturze Kaszub i Pomorza, problemom jej upowszechniania i promowania, drugi — problemom związanym z edukacją regionalną, poszukiwaniem nowych rozwiązań dydaktycznych oraz tworzeniem wspólnych projektów edukacyjnych.

Wygłoszone referaty można podzielić, ze względu na poruszane problemy, na następujące grupy tematyczne:

1. Rola i miejsce kultury regionalnej (kaszubskiej i kociewskiej) we współczesnym świecie, w tym przypomnienie głównych założeń uchwały UNESCO w spra-

¹ Więcej na temat działalności KUL oraz realizowanych projektów znaleźć można na stronie internetowej <http://www.kfhs.com.pl/> (dostęp: 24.04.2007).

wie ochrony dziedzictwa kultury ludowej i tradycyjnej. W prezentowanych wystąpieniach poruszony został również problem kaszubskiej kultury ludowej, rozdartej między przeszłością a przyszłością oraz problem poszukiwania korzeni kulturowych przez mieszkańców Pomorza Środkowego (grupy ludności kaszubskiej, a także przesiedleńców z Kresów Wschodnich oraz Polski centralnej). Postawione zostały także pytania dotyczące dziedzictwa kulturowego Kaszub i Kociewia oraz kreowania kultury regionalnej i zjawiska folkloryzmu.

2. Przykłady działań mających na celu prezentację i upowszechnienie elementów dziedzictwa kulturowego, podejmowanych przez muzea i skanseny (Wdzydze Kiszewskie, Kluki, Słupsk). Zaprezentowano działania edukacyjne i programy nauczania wdrażane w szkołach (Szkoła Podstawowa na Głodnicy z wykładowym językiem kaszubskim), podejmowane przez stowarzyszenia (Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Stowarzyszenie Twórców Ludowych) oraz w ośrodkach kultury (teatr DIALOGUS w Parchowie). Swoimi doświadczeniami podzielili się także nauczyciele (projekt wymiany międzyszkolnej nazywany „Wycinanka” oraz działalność Gminnej Izby Regionalnej) i bibliotekarze (Miejska Biblioteka Publiczna w Lęborku).

3. Problem edukacji wielokulturowej oraz tożsamości kulturowej mieszkańców Pomorza w kontekście idei edukacji regionalnej.

4. Propozycja akcji przeciwko bezrobociu i wykluczeniu społecznemu, połączona z prezentacją programu aktywizacji osób bezrobotnych. Celem „Programu «Gryf» — czyli jak tradycja kaszubska wspiera bezrobotnych” jest umożliwienie realizowania projektów nawiązujących do tradycji regionu (m.in. wytwarzanie produktu lokalnego i jego reklama, nauka rękodziela, rekonstrukcja stroju żuławskiego).

W ramach Regionalnego Forum miało także miejsce wystąpienie grupy uczniów, którzy zaprezentowali widowisko obrzędowe *Gwiżdże z Żelistrzewa*, nawiązując tym samym do tradycji obchodów kolędniczych, mających miejsce w okresie Godów.

Największą wartością zorganizowanej konferencji, obok wymiany doświadczeń naukowych, był fakt, iż spotkały się na niej osoby wywodzące się z różnych środowisk, reprezentujące kilka dziedzin nauki (pedagogika, etnologia, socjologia, muzeologia), na co dzień funkcjonujące w różnych środowiskach. Dużym atutem Regionalnego Forum był także udział osób, które w swej pracy zawodowej zajmują się praktycznym realizowaniem idei edukacji regionalnej w szkołach, ośrodkach kultury, muzeach i bibliotekach.

Anna Weronika Brzezińska

